

SPOTKANIA

GOSPODARKA

POLITYKA

WYDARZENIA

KULTURA

SPORT

Dzisiaj w Berlinie rozpoczyna się rozmowy NRD - Senat Berlina zach. Kanclerz W. Brandt spotkał się w Berlinie zach. z burmistrzem - premierem K. Schuetztem.

Polska stała się poważnym eksporterem samolotów i urządzeń lotniczych. Przedmiotem eksportu są także szybowce, śmigłowce oraz silniki wysokoprężne.

Na Półwyspie Indochińskim trwają zacięte walki. Amerykańsko-sajgońscy agresorzy doznają dotkliwych strat.

Na Śląsku odbywa się wojewódzka konferencja sprawozdawczo - wyborcza PZPR. Rada Państwa mianowała nowych profesorów i ambasadorów.

„Gwałt, co się dzieje”, to recenzja z przedstawienia sztuki Aleksandra Fredry, granej aktualnie w Teatrze „7.15”.

Polscy hokeiści pokonali drużynę Włoch 6:2. Słaby występ polskich bokserów w Lipsku.

Dzisiaj Plenum KW PZPR

Dzisiaj, 6 marca br., odbędzie się kolejne plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

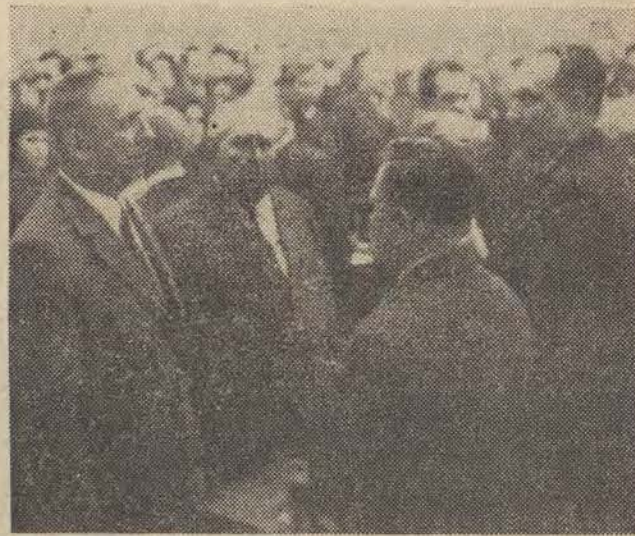
Porządek dzienny przewiduje: omówienie i przyjęcie sprawozdania KW oraz projektu uchwały na XII Wojewódzkiej Konferencje Sprawozdawczo-Wyborczej.

Początek obrad o godz. 10.

Cena 50 gr

Łódź, sobota 6 marca 1971 roku Rok XXVII Nr 55 (7027) Dziennik Łódzki

Żywołne sprawy Śląska i Zagłębia tematem obrad katowickiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR



N/z: Edward Gierek na sali obrad wśród delegatów. Drugi z lewej w głębi J. Ziętek. CAF - Seko - telefot

Nadanie tytułów profesorskich Nominacje nowych ambasadorów Posiedzenie Rady Państwa

5 bm. odbyło się posiedzenie Rady Państwa, na którym mianowano ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: w Republice Chile - Eugenia Noworyte, w Republice Libańskiej - Tadeusza Wujka, w Demokratycznej Republice

Konga - Lucjana Wolniewicz, w Państwie Kuwejt - Stanisław Turbański; funkcje te będzie on pełnić obok stanowiska ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego w Republice Iraku, na które został mianowany 12 lipca 1967 r. Rada Państwa nadała też tytuły naukowe profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych.

Min. spraw zagranicznych Czechosłowacji zakończył wizytę w Polsce

Piątek był trzecim dniem oficjalnej wizyty w Polsce ministra spraw zagranicznych CSRS - Jana Marko. Tego dnia czechosłowacki gość przebywał w Katowicach, gdzie m. in. zwiedził niektóre obiekty przemysłowe.

wspólne poparcie dla politycznego uregulowania kryzysu bliskowschodniego w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 1967 r.

Komunikat stwierdza, że rozmowy, które przebiegały w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, potwierdziły pełną zgodność poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

Samoloty Szybowce Silniki wysokoprężne Części zamienne Eksport polskiego sprzętu lotniczego

Pomyślnie realizują zadania eksportowe zakłady zgrupowane w Zjednoczeniu Przemysłu Lotniczego i Silnikowego „Delta”. Mimo że do końca I kwartału został jeszcze prawie niesięć, dotychczasowe wyniki wskazują, że zaplanowany na ten kwartał eksport wartości 120 mln zł dewizowych, zostanie w pełni wykonany.

zostanie 5-tysięczny samolot typu AN-2. Samoloty te produkujemy w kilku wersjach, głównie w tzw. wersji rolniczej. Służą one do rozlewiania nawozów sztucznych i środków

(Dalszy ciąg na str. 2)

Brandt w Berlinie zach.

Przewodniczący SPD, kanclerz federalny, Willy Brandt przybył wczoraj w towarzyszeniu małżonki z jednodniową wizytą do Berlina zachodniego. Na lotnisku Tempelhof w sektorze amerykańskim powitał go burmistrz - premier Berlina zachodniego Klaus Schuetz. Brandt wzięło udział w kilku zebraniach organizowanych przez SPD, a po południu odbędzie konferencje prasową z dziennikarzami. Późnym wieczorem udał się do Hamburga.

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

Jutrzejsza „Panorama” poświęcona będzie w dużym stopniu tematyce kobiecej, z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Artykuł „SAMOTNIE PRZEZ ATLANTYK” jest wywiadem red. Z. Szczeplaniaka z jachtowym kapitanem żeglugi wielkiej - Teresą Remiszewską - o jej przyszłym udziale w najtrudniejszych regatach świata. O przygotowywanych ułatwieniach dla kobiet pracujących - niepełnym zatrudnieniu, urlopach macierzyńskich i opiece nad dziećmi, ograniczeniu nocej pracy, usprawnieniu handlu i usług - pisze red. W. Kasprzak w artykule „EWA NA DWOCH ETATACH”. O udziale Polek w geograficznych wyprawach nauko-

wych dowiedzieć się z publikacji „DROBNA STOPA WZDŁUŻ I WSZERZ ŚWIATA”. „11-LETNIA KRÓLOWA I JEJ NARZECZENI”, to przypomnienie perypetii małżeńskich królowej Jadwigi. „LADY PIRAT” jest ciekawostkowym przypomnieniem działalności kobiet w tej zupełnie niekobiecej „branży”.

A oto pozostała tematyka:

- Red. M. Regel napisał pierwszą korespondencję z podróży Gdynia - Chile pt. „MIASTO VASCO DA GAMA”. Red. J. Potęga odnalazł człowieka, który przymusowo wcielony do Kriegsmarine, II wojnę światową spędził jako członek załogi U-Boota. Opowieść nosi tytuł „ROZRACHUNEK Z SAMYM SOBĄ”. Stały cykl „150 LAT ŁÓDZI PRZEMYSŁOWEJ” przynosi informację o początkach kariery Geyera.

- Ponadto „Panorama” przynosi: „Paradę gwiazd” Krzyżówkę z Ewą Horoskop Ciekawostki

Rozmowy handlowe ZSRR - NRF

Od 23 lutego do 5 marca br. w Bonn odbyły się rozmowy na temat zawarcia długoterminowego porozumienia handlowo-gospodarczego między ZSRR i NRF.

Jak podaje Agencja TASS, rozmowy będą kontynuowane w najbliższym czasie w Moskwie.

Komunikat z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski

Biuro Sekretariatu Episkopatu Polski wydało komunikat z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu, w którym czytamy m. in.:

normalizacji stosunków między państwem a kościołem.

Pod przewodnictwem prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego, odbyło się w Warszawie w dniu 4 marca 1971 roku posiedzenie Rady Głównej Episkopatu Polski. W czasie posiedzenia omówiono aktualny stan stosunków między państwem a kościołem. Prymas Polski poinformował Radę Główną o spotkaniu z premierem Piotrem Jaroszewiczem w dniu 3 marca br. i omówił problemy w czasie tego spotkania poruszone. W świetle relacji kardynała prymasa kształtuje się perspektywa stopniowej

Pod przewodnictwem prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego, odbyło się w Warszawie w dniu 4 marca 1971 roku posiedzenie Rady Głównej Episkopatu Polski. W czasie posiedzenia omówiono aktualny stan stosunków między państwem a kościołem. Prymas Polski poinformował Radę Główną o spotkaniu z premierem Piotrem Jaroszewiczem w dniu 3 marca br. i omówił problemy w czasie tego spotkania poruszone. W świetle relacji kardynała prymasa kształtuje się perspektywa stopniowej

W PIĄTEK, 5 BM. ROZPOCZĘŁA SIĘ W KATOWICACH DWUDNIOWA KONFERENCJA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA NAJWIĘKSZEJ W KRAJU, LICZĄCEJ PONAD 300 TYS. CZŁONKÓW I KANDYDATÓW WOJEWÓDZKIEJ ORGANIZACJI POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. BLISKO 500 DELEGATÓW WYBRANYCH NA KONFERENCJACH POWIATOWYCH, MIEJSKICH I DZIELNICOWYCH DOKONA, ZGODNIE ZE STATUTEM PARTII, OCENY PRACY WOJEWÓDZKIEJ ORGANIZACJI PARTYJNEJ W MINIONEJ KADENCJI, USTALI PROGRAM DZIAŁANIA NA NAJBLIŻSZE DWA LATA I DOKONA WYBORU NOWYCH WŁADZ WOJEWÓDZKIEJ INSTANCJI.

Szczególne znaczenie katowickich obrad polega nie tylko na tym, iż inauguruje one ostatni etap kampanii sprawozdawczo-wyborczej w PZPR - konferencje na szczeblu wojewódzkim. O ich wadze decyduje przede wszystkim rola Śląska i Zagłębia w życiu politycznym, gospodarczym i społecznym całego kraju, wysocy aktywny udział ludzi pracy tego regionu w realizacji procesu przemian zapoczątkowanych przez VII, a ugruntowanych przez VIII posiedzenie plenarne KC PZPR.

3 osoby zabite, 2 tysiące rannych Tragiczny mecz w Brazylii

3 osoby zabite, 2 tys. rannych - oto bilans tragicznej paniki, jaka wybuchła w czwartek podczas meczu piłkarskiego na stadionie w Salvadorze, w Brazylii. Świadkiem tragedii był obecny na meczu prezydent Brazylii Emilio Medici. Obserwowały ją również miliony Brazylijczyków, ponieważ mecz transmitowany był przez jedną ze stacji telewizyjnych.

W obradach uczestniczy I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek, który został wybrany w Sosnowcu delegatem na konferencje wojewódzką. Na konferencje katowicką przybyli ponadto członkowie i zastępcy członków KC PZPR: Stanisław Kowalczyk, Stefan Misławski, Jan Mięrega, Franciszek Szlachan, Andrzej Werblan, Jan Chyliński, Wiesław Ociepka, Florian Siwicki i Andrzej Zabiński.

W imieniu Egzekutywy I sekretarz KW - Zdzisław Grudzień przedstawił referat omawiający dorobek śląskiej organizacji, aktualną sytuację polityczno-społeczną w województwie, a także nakreślający - w oparciu o VIII Plenum KC PZPR - główne kierunki działań (Dalszy ciąg na str. 2)

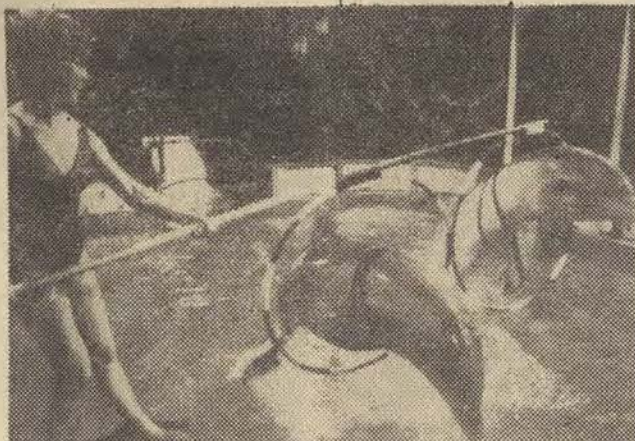
Po kuracji odmładzającej „Stefan Batory” gotów do rejsu

Flagowy statek „Stefan Batory” znajduje się ponownie przy Dworcu Morskim w Gdyni, swojej stałej bazie w czasie pobytu w kraju.

kuchennych i pomieszczeń hotelowych. Tegoroczny sezon „Stefan Batory” zainauguruje w niedzielę 7 bm. rejsem do Nowego Jorku. Z Gdyni zabierze 700 pasażerów udających się do USA. Kilku-dziesięciu dalszych zaakreduje w Londynie. Statek ma zapewnioną również dużą frekwencję w drodze powrotnej. Z Nowego Jorku zabierze ponad 600 pasażerów.

Od stycznia br. znajdował się on na „kuracji odmładzającej” w Gdańskiej Stoczni Remontowej. Zakres przeprowadzonych prac był duży. Poddano remon-towi kapitalnemu oba kotły parowe poruszające turbinę statku i turbogeneratory. Dokonano również przeglądu stabilizatorów, turbogeneratorskiej i pomp klimatycznych oraz urządzeń

Na swojej tradycyjnej trasie z Gdyni do Montrealu „Stefan Batory” podejmie żeglugę 6 kwietnia.



Marlon West, była aktorka londyńskiego teatru Widmill, jest jedyną na świecie kobietą zajmującą się tresurą delfinów. Umiejętności swych podopiecznych „Sparky” i „Bonny” zaprezentuje ona londyńskiej publiczności po raz pierwszy w połowie kwietnia, podczas oficjalnego otwarcia „delfinarium” w centrum miasta. CAF - AP - telefot

Dziś początek rozmów NRD — Senat Berlina zach. w sprawie przepustek

Jak podała Agencja Reutersa, rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej przyjął w piątek propozycję Senatu Berlina zachodniego rozpoczęcia 6 bm. rozmów w sprawie przepustek dla mieszkańców Berlina zachodniego pragnących odwiedzić swych krewnych w NRD w okresie świąt wielkanocnych.

Rzecznik Senatu Berlina zachodniego oznajmił, że jak wynika z telegramu premiera NRD, rozmowy rozpoczną się w sobotę 6 bm. o godz. 9 rano w gmachu Rady Ministrów NRD w Berlinie.

Żywotne sprawy Śląska i Zagłębia

(Dokończenie ze str. 1)

lania partyjnego na najbliższe dwa lata.

Przedstawienie stanowiska kierownictwa wojewódzkiej instancji w tych wszystkich sprawach poprzedzone zostało szeroką konsultacją z aktywnym partyjnym różnorodnych zawodów i środowisk. Jest to istotna innowacja w dotychczasowych metodach pracy wewnątrzpartyjnej.

Przejawem wspomnianych zmian jest również to, że referat dotyczący spraw gospodarczych, społecznych i kulturalno-bytowych przedstawił na konferencji przewodniczący Prezydium WRN — Jerzy Ziętek.

Nie jest to sprawa formalna, ale wyraźne podkreślenie tego, iż partia zachowując i umacniając swą kierowniczą rolę we wszystkich podstawowych kwestiach, widzi równocześnie potrzebę, by wyspecjalizowany aparat administracyjny i gospodarczy w pełni odpowiadał za powierzone mu zadania.

Nad treścią obu referatów, zamierzającymi na przyszłość już w pierwszym dniu konferencji rozpoczęła się dyskusja. Uczestniczyło w niej kilkudziesięciu delegatów. Wyrażono głębokie poparcie dla procesu odnowy życia partyjnego, gospodarczego i społecznego, zapoczątkowanego przez VII Plenum KC, dokumentowane na Śląsku i w Zagłębiu wzmożoną pracą, nowymi inicjatywami, zaangażowaniem członków partii i szerokiego rzesz bezpartyjnych.

Na tym partyjnym forum szerokiej i twórczej wymiany myśli o sprawach wewnątrzpartyjnych i społecznego życia, o dalszym rozwoju regionu i kraju uwidocznili się raz jeszcze dynamizm i polityczna dojrzałość katowickiej organizacji partyjnej.

W czasie dyskusji podkreślano m. in. konieczność systematycznego rozwoju demokracji wewnątrzpartyjnej, stałej, szerokiej konsultacji zamierzonych przedsięwzięć. Nie chodzi bowiem o gotowe recepty — jak to oświadczył robotnik z chorzowskiego „Konstala” — Józef Duda — lecz o maksymalnie pełną informację kolektywów robotniczych na temat kierunków działania partii, i wsluchiwanie się w głosy robotników. Działacze partyjnych i gospodarczych cechować winna wysoka odpowiedzialność, tym większa, im bardziej odpowiedzialne stanowisko zajmują w gospodarce, aparacie państwowym, na każdym szczeblu.

Drugi nurt dyskusji — to sprawy gospodarcze, przedstawiane na tle oczywistych osiągnięć ale i zauważalnych wciąż niedostatków. Koncentrowano się przede wszystkim na ukazywaniu tych możliwości rozwoju produkcji, które kryją się we właściwym wykorzystaniu istniejącego potencjału przemysłowego — jednakże pod warunkiem unowocześnienia procesu organizacji i zarządzania, stosowania najnowszych technologii, a w szeregu przypadków — po dokonaniu niezbędnej modernizacji urządzeń wytwórczych. Przemysł Śląska i Zagłębia — jak to wynikało z poglądów kilku dyskusyjantów — stawia na trwałą i rozwijającą się socjalizm robotniczej z nauką. W związku z tym wskazywano na potrzebę rozbudowy zaplecza naukowo-badawczego, zwłaszcza w dziedzinach typowych dla tego regionu: węgla, koksownictwo, rudy metali, metalurgia. Placówki naukowe, nie mogą jednak działać w próżnię — ich oparciem musi być codzienna współpraca z przemysłem, postulowano także organizowanie prężnych, dobrze wyposażonych ośrodków informacji i dokumentacji.

Uczestnicy dyskusji kreślili lub precyzując programy działania na najbliższą przyszłość w poszczególnych galejach gospodarki regionu, często też ukazywali trudności z jakimi borykała się zakłady w dniu dzisiejszym. Charakterystyczny był w tym względzie głos górnik z kopalni „Nowy Wirek” — Jana Janika, który ukazał jak brak części zamiennych do maszyn i urządzeń górniczych zwiększa ludzi i wstępnymi, niewczy ambicje zwiększania wy-

dobywa węgla. Z drugiej strony w „pogoni” za tonami, za ilością — w wielu przedsiębiorstwach nie patrzy się na społeczne koszty produkcji.

Inne głosy dyskusyjantów potwierdziły zawartą w podstawowych referatach tezę, iż we wszechstronny i harmonijny — uwzględniającym potrzeby przemysłu i ludności — rozwoju regionu istnieje dysproporcja. Jako przykład podano m. in. zbyt słaby rozwój budownictwa mieszkaniowego i urządzeń komunalnych w rozwijającym się dynamicznie pod względem produkcji Rybnickim Okręgu Węglowym. Możliwość poprawy tego stanu rzeczy upatruje się m. in. w bardziej zdecydowanej poprawie działalności rad narodowych, które w obecnym klimacie mają wszelkie dane ku temu, by stać się rzeczywistym gospodarzem terenu i reprezentantem interesów jego mieszkańców.

Inną ważną grupę tematyczną tworzyły sprawy związane z wychowaniem młodzieży, rozwojem oświaty i kultury, tworzeniem w regionie śląsko-zagłębijskim coraz lepszych warunków życia dla ludzi — w środowisku wielkoprzemysłowym, niosącym z uwagi na swój charakter określone napięcia nerwowe, zagrożenie dla zdrowia ludzi. Wskazywano, jak wiele mogą tu zdziałać dla załóg robotniczych i ich rodzin same organizacje i instytucje związkowe, a także ich właściciele współpracując z radami narodowymi.

W piątek, w pierwszym dniu obrad odbyły się w godzinach wieczornych wybory nowych władz katowickiej wojewódzkiej instancji partyjnej. Ich wyniki zostaną ogłoszone w drugim dniu konferencji.

Raport U Thanta dla Rady Bezpieczeństwa o stanie misji Jarringa

W raporcie o stanie misji Jarringa skierowanym w piątek do Rady Bezpieczeństwa, sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych U Thant zaapelował do rządu izraelskiego o pozytywną odpowiedź na wezwanie Jarringa zobowiązania się do wycofania wojsk. Równocześnie sekretarz generalny apeluje do stron konfliktu bliskowschodniego o przedłużenie zawieszenia broni obowiązującego tu od sierpnia 1970 roku, aby umożliwić kontynuowanie rozmów pokojowych pod egidą ambasadora Gunnara Jarringa.

U Thant zreferował w swym raporcie stanowiska wszystkich krajów uczestniczących w konflikcie przedstawione w odpowiedzi na pytania Jarringa. Podkreślił on, że odpowiedź Egiptu jest pozytywna, natomiast Izrael dotychczas nie zareagował pozytywnie na pytanie Jarringa wzywające go do

zobowiązania się do wycofania wojsk. U Thant zaapelował do Izraela o ponowne rozważenie tej kwestii i udzielenie pozytywnej odpowiedzi.

W raporcie swym sekretarz generalny ONZ twierdzi, że istnieje pewne elementy budzące nadzieję, ale równocześnie elementy wymagające niepokój, iż ambasador Gunnar Jarring nie będzie w stanie przełamać impasu, w jakim znalazła się jego misja.

Jak informowaliśmy, termin obowiązującego obecnie miesięcznego zawieszenia broni upływa w najbliższą niedzielę.

Aby umożliwić zapoznanie się przedstawicielom czterech wielkich mocarstw — ZSRR, USA, Francji i W. Brytanii — z treścią raportu sekretarza generalnego, odcroczono chwilowo przewidziane na piątek wieczorem spotkanie.

W obawie przed artylerią laotańską gen. Ky nie wziął udziału w agresywnej operacji

W Laosie południowym nadal utrzymują się wysokie straty amerykańskiego lotnictwa, które wspiera sajsjgskich interwentów. W piątek oficjalnie zakomunikowano o zestrzeleniu przez obronę przeciwlotniczą pięciu helikopterów USA, które uczestniczyły w nowej operacji przetrwania wojsk sajsjgskich z bazy Khe Sanh do Laosu. Amerykańskie helikoptery przewoziły batalion sajsjgskich komandosów w pobliże miasta Sepona. Dozłono tam do dwóch sporadycznych starć, w wyniku których zginęło sześć żołnierzy wojsk interwencyjnych, a dziesięciu zostało rannych.

Podano oficjalnie, iż od początku trwającej, już 25 dni inwazji na Laos wojska sajsjgskie poniosły straty łącznie 396 zabitych i 1.430 rannych i 99 zaginionych.

Amerykański rzecznik wojskowy informując w piątek o stracie pięciu nowych helikopterów USA podał równocześnie, że w akcjach na terenie Laosu zginęło dotychczas 35 wojskowych USA, 32 zostało rannych, a 24 zaginęło.

Ta nowa operacja była już od kilku dni przygotowana i miał w niej uczestniczyć mianowicie wiceprezydent Wietnamu południowego Ky, który przybył specjalnie w tym celu do Khe Sanh, skąd przetransportowano go do Laosu z ciężką ranną nogą. Jednakże odradzano mu udział w tej akcji, ponieważ nad Laosem ogień przeciwlotniczy jest niezwykle silny i istnieje wielkie niebezpieczeństwo zestrzelenia helikoptera, którym miał lecieć Ky.

Agencja Sił Wyzwoleniczych Patet Lao informuje, że w bojach stoczonych 28 lutego oraz

1 i 3 marca siły patriotyczne wyeliminowały z walki na terenie Laosu 400 nieprzyjacielskich żołnierzy, zniszczyły lub uszkodziły 84 czołgi i transportery opancerzone, zestrzeliły 37 helikopterów amerykańskich i sajsjgskich. Ponadto patriotci laotańscy wysadzili w powietrze magazyn sprzętu wojskowego, uszkodzili 4 ciężkie działa i zniszczyli 4 pojazdy wojskowe.

Khmerska Agencja Prasowa AKI podaje, że siły narodowo-wyzwolenicze Kambodży wyeliminowały z walki 27 lutego 320 żołnierzy sajsjgskich, zniszczyli 100 pojazdów wojskowych, w tym 67 czołgów i transporterów opancerzonych oraz zestrzeliły 10 nieprzyjacielskich helikopterów.

Według danych Agencji Wyzwoleniczej zaskakowali 1 bm. w pobliżu Khe Sanh amerykański konwój wojskowy, zabijając i raniąc 30 żołnierzy USA i niszcząc 11 pojazdów wojskowych.

130 katastrofa „Starfightera”

Jak zakomunikowało bońskie Ministerstwo Obrony, samolot zachodniemieckiej marynarki wojennej typu „Starfighter” rozbił się w piątek w pobliżu Bremy podczas lotu ćwiczebnego. Obaj piloci ponieśli śmierć. Przyczyna katastrofy nie jest dotąd znana.

Jest to już 130 „Starfighter”, który uległ katastrofie od czasu gdy ten typ maszyny, produkcji amerykańskiej używany jest przez siły powietrzne NRF. W wyniku tych katastrof zginęło łącznie 63 pilotów.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Wielka szansa koszykarzy ŁKS

Ostatnia kolejka spotkań o mistrzostwo II ligi koszykówki mężczyzn grupy B przyniesie ostateczne rozstrzygnięcia zarówno w kwestii awansu do ekstraklasy jak i spadku z ligi. Jak wiadomo z grupy „A” do I ligi weszli koszykarze Resovii, a oto aktualna tabela grupy „B”, z którą awansuje najlepsza drużyna.

1. Skra Warszawa	37:3
2. ŁKS	37:3
3. Spójnia Gdańsk	33:7
4. AZS Toruń	32:8
5. Pogon	31:9
6. Warta	30:10
7. AZS Poznań	28:12
8. AZS Koszalin	28:12
9. Zastal	27:13
10. Piotrcovia	27:13
11. Widzew	26:14
12. Olimpia	25:15

ŁKS ostatnie mecze rozegra w sobotę i niedzielę kolejno w Piotrkowie i Piotrcovii (godzina 19. ul. Obywatka 5) i w Warszawie ze Skra. Aby awansować do ekstraklasy muszą wygrać obydwie spotkania, ewentualnie po wygranej w Piotrkowie nie przegrać w Warszawie różnicą większą niż 5 pkt. (w pierwszej rundzie ŁKS pokonał Skrę 87:81). Z tymi samymi drużynami wymiennie gra Widzew.

KOSZYKARCI ŁKS GRAJĄ W WARSZAWIE

Koszykarci ŁKS kolejne mecze o mistrzostwo ekstraklasy rozegrają w sobotę i niedzielę w Warszawie z tamtejszym AZS (8)

SKS „Społem” liczy na młodzież

Sekcja Kolarska SKS Społem szczerzy się wyjątkowo bogatymi tradycjami. W barwach tego klubu startowali m. in. tacy zawodnicy, jak Kudra, Latocha, Wachocki, Marchwiński, Nowicki, Scioborek, Pijanowski, Zamiejski, Borysiewicz, Bidezyk, Linde i Kozłowski.

Przed tegorocznym sezonem wszyscy kolarze Społem przeszli trudny okres przygotowań. Szkoleniem objęto 20 zawodników, w tym 10 seniorów. Po dwóch odbytych zgrupowaniach kolarze Społem wyjadą na zgrupowanie do Limanowej (od 14 do 28 marca). W kwietniu przejdą zgrupowanie specjalistyczne.

Trenerzy T. Salyga, L. Pijanowski, J. Kudra (trenuje młodzież i startuje) i J. Skubisz — dysponując grupą uzdolnionej młodzieży, która niebawem zastąpi swoich starszych kolegów, z grona tej młodzieży na szczególne wyróżnienie zasługują: Racyński, Kin, Miksa, Dłużewski, Folek, Stańczak, J. Salyga i Zagajewski. Są to niemal wszyscy zawodnicy, którzy startowali w Malych Wyścigach Pokoju o laurów wieniec „DL”.

Studenci z 9 miast startują w Łodzi

W niedzielę o godz. 8.30 na pływalni Pałacu Młodzieży przy ul. Moniuszki 4a odbędzie się zawody pływackie z udziałem reprezentacji uniwersyteckich: gdańskiego, krakowskiego, lubelskiego, poznańskiego, ślą-

skiego, toruńskiego, warszawskiego, wrocławskiego i łódzkiego.

Startować będzie ponad 200 zawodników. Program przewiduje konkurencje kobiet i mężczyzn.

Składy drużyn Gwardii i Widzewa na mecze ligowe

Obie łódzkie drużyny ligowe rozegrają w niedzielę kolejne spotkania ligowe. Gwardia walczyć będzie w Stalowej Woli o mistrzostwo pierwszej ligi grupy „B”. Gwardziści na spotkanie to wyjeżdżają w następującym składzie: Z. Olech, A. Olech, Kruk, Kardas, Grzegorzewski, Gasiorowski, Flaszman, Misiak, Kania, Ambroziak, Paprota, Wojdański i Kubałki.

Bokserzy Widzewa walczą o siebie o godz. 11 z Mazurem Elk. Oto skład drużyny: Parafianowicz, Pabich, Reszpondek, Prochoń, Radzikowski, Woch, Sobiech, Filipiak, Rojewski, Rośniński, Piech, Wiaźlik, Cichulski i Waleczak. Drużyna Eku jest zespołem wyrównanym i trudnym, ale sądzimy, że dziesiątka Widzewa odniesie zwycięstwo, wysuwając się na czołwo drugiego zespołu walczących o mistrzostwo II ligi.

Automobilizm

Jutro o godz. 10.30 na Lublińku Automobilklub przeprowadzi kolejną próbę jazdy samochodem po trudnym terenie o śliskiej nawierzchni. Udział w próbie brać mogą kierowcy zawodowi i amatorzy.

Hokejowe mistrzostwa świata Polska — Włochy 6:2

Hokeiści nasi bardzo dobrze rozpoczęli wczoraj w Bernie turniej o mistrzostwo świata w grupie „B”. Polska pokonała reprezentację Włoch 6:2 (2:0, 2:1, 2:1). Warto przypomnieć, że w minionych sezonach grając z Włochami doznaliśmy czterech porażek, a jeden mecz zakończył się wynikiem remisowym przy 5 naszych zwycięstwach.

Wczoraj drużyna nasza zagrała bardzo ambitnie i wykazała dobre przygotowanie kondycyjne. Prowadzenie dla Polski wywalczył Zientara. Bardzo dobrze grał również lodzianin Białynicki, który strzelił dwa gole, jak również Stefanik z ŁKS, zdobywca przedostatniej bramki.

Biażyński zwycięzcą w Lipsku

Wczoraj zakończył się w Lipsku międzynarodowy turniej bokserki, w którym wystąpiło 10 polskich pięściarzy. Niestety, nasi pięściarze wypadli słabo. Wprawdzie aż 8 z nich zakwalifikowało się do półfinałów, ale pierwsze miejsce w turnieju zdobył jedynie Biażyński. Słabiej jak należało przypuszczać wypadł Jagielski w wadze muszej oraz Dubisz w lekkopółśredniej, a także młodzi reprezentanci w wadze średniej i półciężkiej Sitkowski i Piech.

Norwegia — Jugosławia 6:3 (2:0, 2:1, 2:2).

NRD — Japonia 9:4 (0:1, 4:1, 5:2). Szwajcaria — Austria 4:1 (2:0, 1:0, 1:1).

„Na olimpijskim szlaku”

Jutro, 7 bm., o godz. 10.30, w kinie ŁDK przy ul. Traugutta 18 odbędzie się eliminacje teleturnieju „Na olimpijskim szlaku”, w którym wezmą udział uczniowie szkół z trzech dzielnic Widzew, Poleśie i Górna. Imprezę organizuje Zarząd Łódzki ZMS wspólnie z Łódzkim Domem Kultury.

Eliminacje uprzyjemniać będzie zespół „M-14”, a na zakończenie wyświetlony będzie film „Olimpiada w Tokio”.

Ślizgawka

W Pałacu Sportowym czynna będzie jutro w godzinach od 11.30 do 13.30 ślizgawka dostępna nie tylko dla dzieci, ale i dla dorosłych.

I w dodatku

Być może nie suknie zdobą kobiecie, ale suknie na pewno zdobą dodatek. Być może problemy przemysłu galanteryjnego nie są tymi, z którymi trzeba by się uporać w pierwszym rzędzie, ale na pewno ciągle odkładanie ich „na zaś” jest niemożliwe. Podejrzymy, że klientów bardziej denerwują wielogodzinne poszukiwania guzików, klamerek itp. a kilkadziesiąt groszy lub kilka złotych sztuka, niż kilkudniowe nawet poszukiwania płaszczy i sukienek a kilkadziesiąt złotych sztuka. Hierarchia potrzeb jest tu taka, że płaszczy kupujemy w najlepszym wypadku raz na sezon, a guziki nawet kilka razy w miesiącu.

W Zjednoczeniu Przemysłu Galanteryjnego powiedziano mi — przychodzi pani z problemem wymyślonym. W tej chwili zastanawiamy się jak by tu sprzedawać naszą produkcję, a nie jak by ją wytwarzać. Rodzime surowce z grupy tworzyw sztucznych nie ustępują tym importowanym. Jeden przynajmniej zakład wyprowadził się z czynszowej kamienicy stwarzając mu warunki w pełnym tego słowa znaczeniu nowoczesnej produkcji. Zamontowane w Gnieźnie automaty pozwalają na wyprodukowanie tego wszystkiego, co się naszym odbiorcom marzy. A co im się marzy? O, to już zupełnie inna sprawa. Proponujemy konfrontację tego, co w sklepach z tym, co w gablotach salki wystawowej zakładu w Gnieźnie? Dlaczego tam, a nie np. w laboratorium? Bo stworzyliśmy tę ekspozycję z myślą o handlowcach, którzy być może zechcą przyjechać, zobaczyć i wybrać coś nowego, aktualnie modnego, poszukiwanego. Guziki muszą być produkowane według konkretnych zamówień, nie do magazynu. A system dwukrotnych w ciągu roku giełd jest chyba najbardziej wybrednym i eleganckim. Wszelkie kolory, wszelkie kształty. Z polskimi i bez. Małe, duże i maclupienkie. Proszę wybaczyć ten entuzjastyczny opis, ale jak wynika z komentarza dyrektora zakładu, niewiele osób ekspozycję tę oglądało. Mimo pisemnych zaproszeń, handlowcy nie kwapią

W zakładzie w Gnieźnie też było różnie. W sali wystawowej oświetlenie. Propozycje czterech zakładów mogą zadowolnić najbardziej wybredną elegantką. Wszelkie kolory, wszelkie kształty. Z polskimi i bez. Małe, duże i maclupienkie. Proszę wybaczyć ten entuzjastyczny opis, ale jak wynika z komentarza dyrektora zakładu, niewiele osób ekspozycję tę oglądało. Mimo pisemnych zaproszeń, handlowcy nie kwapią

...dodatek

sie jakoś do odwiedzin. W sali produkcyjnej, a potem w magazynie wyrobów gotowych poczuł się bardziej swobodnie. Tak jak w odwiedzinach uprzednio sklepach. Te same kształty, te same kolory, te same odkrywcze połączenia żółci z czerwienią. Tyle, że na większej powierzchni łatwiej można sobie te cuda pogłębiać. No i co — pytam — gdzie te rewelacje z wystawy? Nie ma. Nie kupują, nie zamawiają, nie chcą — odpowiada dyrektor techniczny. Pani twierdzi, że modne są guziki matowe. Być może. Takie zamawia u nas „Moda Polska”. Wylancie to jedna instytucja. A szkoda, bo nam przy produkcji matowych odpada jedna operacja — polerowanie.

Można wierzyć lub nie. By zacząć jednak od czegoś pozytywnego program działania — uwierzmy. A dalej sprawą otwartą pozostanie jedynie system zamawiania i sprzedaży drobniejszych produkowanych w trudnych do zapamiętania i odcyfrowania ilościach. Półroczne giełdy — rzeczywiste nansens. Bezpośrednie kontakty — bravo. I kiedy rzecz ta stanie się faktem będzie można rzeczwiście ocenić czy inicjatorzy radzą sobie z produkcją szybką, zmienną, elastyczną.

Nie na tym koniec jeszcze. Guziki trzeba umieć sprzedawać. Nie jestem do końca przekonana, czy można to czynić wyłącznie w „salonach”, a także jest przewidzenie producentów, czy trzeba aż podpisywać porozumienia z domami towarowymi, a także jest ostatnie posunięcie producentów, niemniej trzeba to robić inaczej niż dotychczas. Działanie obmyślane przez Zjednoczenie Przemysłu Galanteryjnego jest słuszne. Rozwiązuje jednak problem wyłącznie tam, gdzie władze terenowe stać na oddanie dużych powierzchni handlowych drobnym guzikom. Na użytek powszechny należałoby opracować nowe formy ekspozycji (wciętnie w półki przykurzone pudełka są antyrekłami i antyinformacją) i być może zaryzykować sprytnie zorganizowaną sprzedaż samoobsługową lub choćby preselekcijną. A przeciw wszystkim należały stworzyć takie mechanizmy materialnego zainteresowania sprzedawców, by opłacali się sprzedając po prostu guziki. W tej chwili są one traktowane jako dodatek do innych droższych artykułów (niby zgodnie ze swym przeznaczeniem), a przy okazji jako zło konieczne (a to już z przeznaczeniem nie ma nic wspólnego). Małe, tanie, nie opłaca się — myślą widać handlowcy.

Jak komu. Tym co produkują jakoś się opłaca. Fabryka w Gnieźnie ma roczną produkcję wartości blisko 200 mln złotych w cenach zbytu. I my te 200 milionów złotych pomnożone kilkukrotnie (bo fabryk kilka) chcemy i musimy wydać. No proszę — niby dodatek...

(iv)

★ FAKTY ★ LISTY ★ OPINIE

O ZJAWISKU tym pisano już niejednokrotnie i... różnie. Na ogół wstydliwie. No bo jakże odmówić składki na imieniny np. prezent dla kierownika, kiedy inni dają?!
I ostatecznie — jak pisał pewien Stały Czytelnik — nie byłoby w tym nic złego, gdyby zbierano np. po 2-5 zł na skromny kwiatek. Ale bywa — czytamy dalej w liście — że inicjatorzy zbiórki propagują stawki znacznie wyższe, bo panu kierownikowi bardzo spodobał się... serwis z chińskiej laki!.

Słyszałem o wypadku, kiedy na urodzinowy prezent dla prezesa pewnej spółdzielni pracownicy zorganizowali zbórkę wśród swego grona, a także wśród... „zaprzyjaźnionych” interesantów. Bo na tydzień przed uroczystością prezes wyraził bardzo dobrą opinię o najnowszym konstruktory telewizorze(!)

W innym przypadku kosztowne „prezenty” otrzymywał pewien dyrektor od kierowników podległych mu sklepów. I dopiero po długim czasie wyszło na jaw, że były to prezenty płynące nie tyle z serca, ile z... przymusu. Na procesie, który rozegrał się przed jednym z sądowych wydziałów karnych w Łodzi, już tylko siłą nawyku ten i ów wspominał o prezencie. Na ogół zaś mówiło się o... łapówkach(!)

stkie te określenia jedną wspólną czapką... „Korzyści majątkowych lub osobistych”. Przy czym — jak dowodzi sądowa praktyka i... życiowe doświadczenia — nie zawsze muszą to być korzyści wymierzalne ilościami określonych biletów Narodowego Banku Polskiego.

Znam przypadki, kiedy to ostatnie w ogóle nie wchodziły w rachubę, a „purbuarem” za przyjęcie do pracy protegowanego było umożliwienie zakupu... deficytowych części do zagranicznego samochodu.

Ot taka „bezgotówkowa” transakcja

Kwiatek z „zapaskiem”

grzezościowca. A jednak sąd dopatrzył się w niej znamion przestępstwa czerpania korzyści z związku z urzędowaniem i skazał obydwu kontrahentów na surowe kary.

Bo w myśli prawa — w wypadkach takich winni są zarówno biorca jak i dawca owych kodeksowych korzyści!

Z YCIE jest na ogół znacznie bardziej skomplikowane od... przestępstw. Niektóre jego przejawy nie obrażają np. — jak to zwykle mawiać pracownicy — ustalonych norm prawnych mogą jednocześnie pozostawać w mniej lub bardziej rażącej sprzeczności z przyjętymi i powszechnie uznanymi przez społeczeństwo normami moralnymi.

A przy tym przecież niejednokrotnie bardzo trudno ustalić granicę gdzie koń-

czy się rzeczywiście płynący z serca prezent, a zaczyna czyjś mnię lub bardziej istotny czy choćby tylko wydmuszony, być może pozorny nawet interes?

Sądze, że np. jeśli matka średnio nawet ucząc się uczenia ofiarowuje z okazji wiosennej wizyty w szkole wychowawczyni jej syna bukietek fiołków — nikt w tym geście nie widzi szkodliwego podtekstu. Jeśli jednak matka innego ucznia, „wybijającego” się w klasie lenistwem i niewiedzą szuka okazji, by wręczyć nauczycielce fialonki francuskiego perfum — to — niezależnie od okoliczności towarzyszących takiemu prezentowi — spodziewać się można, że liczy np. na liberalniejszy stosunek obdarowanej do jej syna.

Przykładów takich można cytować wiele. I z listów i z... życia. Rzecz jednak nie tyle w przypadkach, które przy tym nie zawsze są tak proste, ile w refleksjach, jakie one wywołują lub wywoływać powinny. A także we wnioskach, jakie z tych refleksji płyną.

B ODZEM do powyższych rozważań, stały się listy Czytelników, poruszających wprost lub też zachaczących mimochodem o ten „wstydliwý”, a przecież tu i ówdzie uświadczy nie pisany zwyczajem problem. Jeden z fragmentów tych listów cytowałem na wstępie.

Podobne zagadnienie, nazwijmy go, prezentu z przymusu — porusza w swym liście Wojciech P. z Łodzi.

„Ostatnio — pisze on — w żłobku, do

którego chodzi moja córka, przeprowadzana jest zbiórka pieniędzy na kwiaty dla personelu. Komitet rodzicielski ustalił wysokość składek na 30 zł, przy czym zaznaczono mi, że niektórzy dają więcej...

Zastanawiam się czy aby chodzi tu tylko o kwiatki? Biorąc pod uwagę wysokość wpłat, ilość dzieci i porównując to z ilością pracowników, każda z nich przeciw wracałaby do domu z pękiem storczyków!

Nie w tym jednak rzecz, że kupujemy paniom kwiatki. Ale w tym, że gdyby ktoś ośmielił się nie wpłacić...(1)

I tu rodzą się różnego rodzaju mniej lub bardziej uzasadnione domysły. Wydaje mi się tak samo niepotrzebne, jak

niepotrzebne są różnego rodzaju okazjonalne składki, zwłaszcza składki przymusowe w z góry ustalonych bynajmniej nie niskich granicach.

Jeśli ktoś chce obdarować swoją panią, koleżankę biurową, czy wychowawczynię swego dziecka skromnym kwiatkiem — nikt mu tego zabraniać nie może i nie będzie. Ale też nikt go do takiego dobrowolnego, gestu zmuszać w żaden sposób nie powinien. Bo wówczas najpiękniejsze nawet kwiatki mogą okazać się „kwiatkami” brzydko pachnącymi.

Niezależnie od tego czy ofiarowuje się je pięknej kobiecie czy też... starszemu panu.

JANUSZ KRAJEWSKI

(*) Pour boire (franc.) == w przenośni napiwek.

Torujemy drogę eksperymentowi

BARBARA BRZOZOWSKA, TO 55-LETNIA KWIACIARKA Z ZAWODU, PROWADZĄCA W ŁODZI OD LAT MAŁĄ WŁASNĄ PRACOWNIĘ SZTUCZNYCH KWIATÓW. PRACUJE TAKŻE SPOŁECZNIE JAKO INSTRUKTORKA ROBÓT RĘCZNYCH W KLUBIE RENCISTÓW NA BAŁUTACH. NIE LUBI MIASTA I MARZY O ŻYCIU NA WSI, DLATEGO TEŻ ZEBRAŁA JUŻ W TEJ DZIELNICY KILKANAŚCIE PODOBNI MYŚLĄCYCH OSÓB, ZBLIZAJĄCYCH SIĘ DO WIEKU EMERYTALNEGO — I RAZEM Z NIMI MYŚLI O BUDOWIE „OSIEDLA SZCZĘŚLIWEJ JESIENI”.

„Osiedle szczęśliwej jesieni”

TEREN OSIEDLA: pastwisko wśród lasów nadleśnictwa Bogańca (pow. łódzki), niedaleko ogrodzonej leśnej działki, czteroizbowym domem, starożytnej własności p. Brzozowskiej. Moment to istotny dla powstania całej akcji, gdyż zabudowania te i działkę jej właściciela oddaje bezinteresownie wspomnianemu zespołowi w użytkowanie, do czasu zabudowania budynków zespolowych.

SAMO OSIEDLE składa się z małego parterowego budynku głównego o kształcie okrągłym oraz 10 dwuizbowych domków mieszkalnych. Na parterze głównego budynku projektuje się zbiorową jadalnię i świetlicę, wyposażoną w telewizor, radio itp., zaś kuchnię, pralnię i pomieszczenia gospodarcze mieściłyby się w piwnicach. Domki mieszkalne, zbudowane wokół budynku głównego, byłyby z nim połączone oszkłożonymi werandami, pełniącymi rolę inspektów do hodowli kwiatów, pomidorów itp. Obiekt posiadałby wodociąg i kanalizację, każdy domek — 4 łożyska sanitarne. Wnętrza domków byłyby już meblowane wg gustów ich mieszkańców, przy pomocy mebli i sprzętów, do jakich przywykli w życiu.

Byłyby to więc właściwie ich dawny dom, tyle że przeniesiony na łono przyrody, wtopiony w rytm zbiorowego życia 20 ludzi starszych, łączących chęć spędzenia starości wśród natury, ale we względnie komfortnie.

Zakłada się przy tym, że pomimo wieku emerytalnego wykazywać będą tu poświadczenie ok. 4 godzin dziennie na dobrowolną i stosowaną do stanu zdrowia pracę — co zresztą jest zgodne z zaleceniami lekarzy — geriatrów. Ponadto zamierza się tu dobrać ludzi różnych zawodów, przydatnych w prowadzeniu małego gospodarstwa dla potrzeb własnych. Będzie więc ogrodnik, stolarz, mechanik, księgowy itp., przy czym osoby nie mające zbyt wielu zajęć w swym właściwym zawodzie pomagałyby również w innych pracach.

ZYCIEM TEJ MAŁEJ ZBIOROWOŚCI kierowałby samorząd, z tym, że planowanie poszczególnych zajęć czy nawet menu obiadów odbywałoby się każdego dnia przy udziale wszystkich. Codziennie więc np. Irene dwie panie i jeden z panów zajmowałby się przygotowywaniem posiłków, czynieniem zakupów itp. „Osiedle szczęśliwej jesieni” nie powtarzałoby więc stylu hotelowego czy pensjonatowego, jaki panuje w państwowych domach dla rencistów, lecz proponuje formę zbliżoną do stosunków w dużej, samowystarczalnej rodzinie. Utrzymywanie ono kontakt ze światem ze pośrednictwem najbliższej okolicy miejscowości. Jest nią odległy o 2,5 km Będzów, gdzie istnieje ośrodek zdrowia (a więc i opieka lekarska), GRN, urząd poczto-

wy, sklepy. Najbliższy przystanek autobusowy do Łodzi — o 3 km.

WSZYSTKO TO PRAGNIE STWORZYĆ własnymi rękoma zespół 20 ludzi, idących za 5 lat na emeryturę. Ma to umożliwić im wzajemne dopasowanie się do siebie, chodzi bowiem o późniejsze dobroświadczenie stowuski i sprawne funkcjonowanie tej małej zbiorowości. Ale ma to umożliwić także zdobycie funduszy, potrzebnych na realizację tych celów.

FUNDUSZE te chcą podczas ośmiu 5 lat przed emeryturą wypracować sami. W pierwszym roku na działce p. Brzozowskiej, wypożyczonych bezinteresownie, założono hodowlę królików. Czysty zysk z hodowli (obliczony na 90—100 tys. zł) przeznacza na ogrodzenie terenu właściwego osiedla. W drugim roku zamierzają zaryzykować dwa znajdujące się tam stawy i nadać hodowcom króliki. Potem przyjdzie kolej na pszczoły, warzywa, pieczarki na dziko. W okresie tym przyszył mieszkańcy osiedla dojeżdżaliby tam co sobotę i niedzielę, aby popracować dla swej przychodności na świeżym, leśnym powietrzu. Terenu osiedla i hodowli pilnowałby zaś ci, co wchodzi w wiek emerytalny wcześniej.

PO 5 LATACH — budowa budynku głównego, następnie domków mieszkalnych. Budowlaliby je również sami, pod kierunkiem znajdujących się w ich składzie fachowców. Systemem gospodarczym, nie pisać robotniczo, a więc znacznie taniej niż jakiegokolwiek przedsiębiorstwa budowlane. Warto też dodać, że projektodawcy przewi-

dują również, iż po wybudowaniu domków mieszkalnych zgodzą się czasowo „wypożyczyć” po jednym z dwóch przysługujących im pokoi ewentualnym swoim nastawcom, którzy zechcieliby budować w pobliżu drugie takie osiedle i potrzebowałiby na początek „punktu oparcia”. W osiedlu tym, w miarę ubywania jego mieszkańców, mogłoby następnie mieszkać także ludzie kierownicy już przez wydziały opieki społecznej z terenu Łodzi lub pow. łódzkiego.

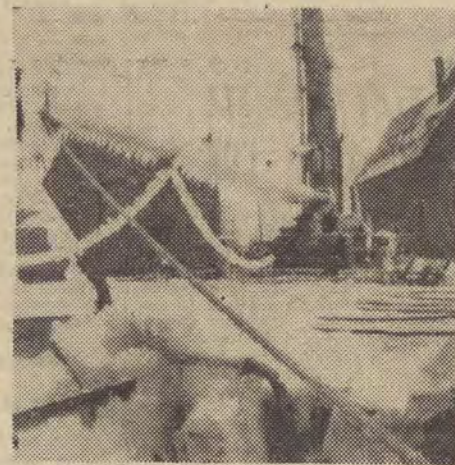
Trudno omówić tu wszystkie szczegóły tego interesującego pomysłu, niemniej sądzę, że ma on cechy ciekawego eksperymentu. Tak też potraktowała go dyrektorka Zarządu Lasów Państwowych w Łodzi, która skłoniła jest przekazać wnioskodawcom wspomniany teren. Rzecz w tym, że Zarząd Lasów nie może przekazać go bezpośrednio im, tylko Prezydium Pow. Rady Narodowej w Łodzi, a dopiero ono z kolei władze jest oddać ów teren wspomnianym reflektantom. Sądzimy więc, że również Prez. PRN zechce tę sprawę potraktować szybko i żywcem, aby jeszcze wiosną br. można było przystąpić tam do pierwszych prac.

Warto to uczynić również z tego względu, że powołanie łódzkiego eksperymentu z budową pierwszego w Polsce „osiedla szczęśliwej jesieni”, zbudowanego dla siebie przez ludzi stojących na progu starości — może mieć znaczenie dla podobnych prób w całym kraju, co w wypadku powodzenia mogłoby znacznie zmniejszyć klopoty państwa z tym problemem.

T. SLEUPECKI

Zima nad Bałtykiem

Nagły powrót mroźnej zimy sprawia wiele kłopotów również marynarzom i dokerom z nadbałtyckich portów. Oto jak wyglądają nadbudówki i pokład statku „Baabe” po zawięciu do portu.



Na scenach

łódzkich

„Gwałtu

co się dzieje”

Gdyby Aleksander Fredro zobaczył jakimś cudem początek swojej granej teraz w Teatrze „7,15” komedii, to, zaskoczony tonami big-beatowej muzyki, zatkałby sobie uszy i powtórzyl dwukrotnie tytuł sztuki: „Gwałtu, co się dzieje!”. A potem groźnie spoglądając na reżysera Lecha Komarnickiego, krzyknąłby z pasją Czesława: „Hej, Gerwazy! daj gwintówkę, niech zestrzętą tę makowkę!”.

Gdyby jednak na spektaklu tym pośledził nieco dłużej, z całą pewnością rozchmurzyłby się i z lekkim uśmiechem powtórzyłby za reżentem Milczkiem: „Niech się dzieje woła nieba, z nią się zawsze zgodzić trzeba”.

I my również zgadzamy się, nie tak z wołą nieba, jak raczej z koncepcją Komarnickiego, który wprowadził do krotkowidli Fredry piosenki Krzysztofa Dzikowskiego z muzyką Seweryna Krajewskiego zaprezentował nam „Gwałtu, co się dzieje”, jako komedię muzyczną. Zgadamy się tym chętniej, że „Gwałtu, co się dzieje” z całą pewnością nie należy do najlepszych sztuk znakomitego autora „Zemsty”. Starszy Piotr Chmielewski, uczkołwiek z wysokim uznaniem odnosi się do jego twórczości, konstataje nawet wręcz: „Nie wszystkie krotkowidli Fredry mają wartość jednakową, są bowiem takie, które nieudany nazwać trzeba jak np. „Gwałtu, co się dzieje”, rzecz rozplekła i nudna”.

Nudna nie jest, lecz mimo spleźnienia zabawnie farsowych sytuacji sporo w tym wszystkim efektów nieoczekiwanych, a i... starowieszczyzny. Koncepcja uatrakcyjnienia tej krotkowidli i zbliżenie jej do dzisiejszego widza ma też swoje uzasadnienie i to nie tylko dlatego.

Satyra Fredry, skierowana przeciwko próbom emancypacji kobiet stała się dziś zupełnie już nieaktualna. Z całą pewnością nie bawili się światłem na tej komedii, obserwując wyczyny kobiet, paradujących w pludrach, hajdaverach i porciecach. Nas jednak ta przebieżanka nie bawi, jako że przy najmniej potowu naszych pań chodzi dzisiaj w spodniach i spodniach. Również męskie pomagające żonie przy wycieraniu talerzy, to zjawisko nie szokujące teraz nikogo. To jeszcze jeden powód, aby poza samym tekstem szukać bliźszych nam efektów: i to też uwzględnił w swojej adaptacji Lech Komarnicki.

Aktorzy Teatru „7,15” zagraли tę krotkowidli przyzobioną na komedię muzyczną z prawdziwie farsowym zacięciem, z humorem, ferworem i wigorem.

Tak też zinterpretowała wiodącą rolę Urszuli Danuta Kłopotka. Z arcyzabawnym temperamentem komenderowała ona i dunderowała, lecz czynnika to z przyjemną finezją, dającą od tanię szarzy. Dowód to aktorskiej kultury tej utalentowanej artystki. W trudzie sprawowania rządu nad duszami mężczyznych, a potem „w podrywaniu” Jana Kantego Doreby (Jerzy Balbusza) skundowały jej poczestnie Irena Buraawska (Barbara) i Zofia Wilczyńska (Agata).

Jeszcze jeden dowód wrodzonej sily komicznej zaprezentował Włodzisław Kwaskowski jako zabawnie zaplątany w faldy przydługiej spódnicy „Ludwik posłany do roncila”. Mniej natomiast spontaniczny był humor Niny Król (Kasia), zbierającej za to oklaski za śpiew.

Przyjemnie podawał nowoczesne w swoim nastroju i rytmie piosenki Andrzej Herder, z pełną wdzięku lekkością raz wraz przebiegający przez scenę — prawdziwy „Figaró tu, Figaró tam”.

Komiczne typy sterroryzowanych przez niewiasty pantoflary stworzyli Stanisław Jarczyński (Kasper) i Stanisław Sparażyński (Błażej). Nie mniej zabawnie demonstrował wilczy apetyt Makarego — Waldemar Starczyński, a listowsztowo Filipa Grzegotka — farsowo sfeminizowany Zdzisław Jóźwiak.

Sztuki tej, dla której dekorację skomponowała Liliana Jamkowska, nie zaadresowano do intelektualistów, ale do publiczności, szukającej w teatrze rozrywkę i odprężenia. Bawi się też ona doskonale — przede wszystkim na akcie drugim i trzecim.

M. JAGOSZEWSKI

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet odbyło się wczoraj spotkanie aktywu kobiecego z władzami miasta. Obecni byli: sekretarz KŁ PZPR - B. Koperski, sekretarze KŁ S. Józwiak, J. Lorens, J. Chabełski oraz przewodniczący Prez. RN m. Łodzi, E. Kaźmierczak z członkami prezydium, przedstawiciele WKZZ, FJN, organizacji młodzieżowych i społecznych.

Przybyłych powitał E. Kaźmierczak, po czym głos zabrał B. Koperski, który w imieniu kierownictwa KŁ partii podziękował wszystkim kobietom Łodzi za trud i wysiłki oraz ogromny wkład pracy, jaki poniosły dla

Łodzi. Z rąk E. Kaźmierczaka odznaki otrzymały: J. Barańska, I. Gozdek, B. Grzeszczyk, J. Hanysz, I. Kaczmarek, F. Kagankiewicz, H. Karwacka, D. Maczkowiak, B. Mrozińska, I. Mierzejewska, A. M. Nawrotek, J. Nebelska, R. Nowak, I. Sogańska, D. Szulc, J. Trzepińska, A. Tyrciał, W. Wojcieszek, L. Wołoszyn, H. Wińczyk.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet odbędzie się jeszcze wiele imprez. Dziś, w sobotę, „Prozar” rozpoczyna o godz. 11 w pawilonie przy ul. Rogozińskiego 9 kiermasz wyro-

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet

★ Spotkanie z władzami ★ Odznaczenia dla zasłużonych

rozwoju naszego miasta. Życzył łodziankom dalszej owocnej pracy zawodowej i społecznej oraz szczęścia w życiu osobistym. B. Koperski stwierdził, że obecnie opracowuje się plan rozwoju naszego miasta, w którym uwzględnili się najistotniejsze postulaty wysuwane przez łodzianki.

Przedstawicielki poszczególnych środowisk kobiecych poruszały w swoich wystąpieniach wiele spraw m. in. konieczność rozwoju usług, opieki zdrowotnej, poprawy zaopatrzenia sklepów itp. W imieniu Rady Kobiet zabrała głos M. Wasowiczowa, która przyrzekała, że łodzianki będą czynnie uczestniczyć w rozwiązywaniu trudnych spraw naszego miasta.

W Prezydium RN m. Łodzi odbyła się również wczoraj dekoracja najbardziej zasłużonych łodzianek Odznakami Honorowymi m.

Łodzi. Z rąk E. Kaźmierczaka odznaki otrzymały: J. Barańska, I. Gozdek, B. Grzeszczyk, J. Hanysz, I. Kaczmarek, F. Kagankiewicz, H. Karwacka, D. Maczkowiak, B. Mrozińska, I. Mierzejewska, A. M. Nawrotek, J. Nebelska, R. Nowak, I. Sogańska, D. Szulc, J. Trzepińska, A. Tyrciał, W. Wojcieszek, L. Wołoszyn, H. Wińczyk.

W programie jest także 5 spotkań zalg kobiecych łódzkiej zakładu pracy z przedstawicielami władz miasta. Dziś o godz. 11.30 rozpoczyna się one w ZPW „Lodex” i ZPDZ „Femina”. W niedzielę o godz. 16.30 w ZPDZ im. Duracza, a w poniedziałek o godz. 13 w ZPB im. Dzierżyńskiego i w ZPB im. Armii Ludowej. Również dziś i w ciągu najbliższych dni odbędzie się wiele spotkań związanych z MDK w pozostałych zakładach pracy i instytucjach oraz w kołach terenowych Ligi Kobiet.

Kas.

Osobowy nr 1623 o krok od katastrofy

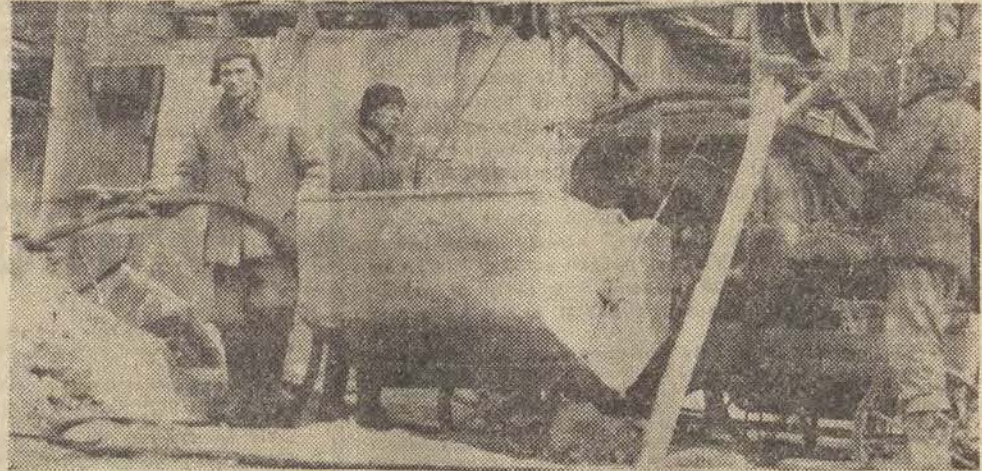
Nie jest tajemnicą, iż liczne przypadki pęknięcia szyn kolejowych na mrozie spowodowane są niewłaściwą jakością stali,

z której je sporządzono. Wczoraj rano, o czym nie wiedzieli podróżni, pociąg nr 1623 relacji Warszawa - Szklarska Poręba

był o krok od trudnej do przewidzenia w skutkach katastrofy. Był to zresztą pociąg od początku „pechowy”. Na trasie Grodzisk - Pruszków „zrobił” opóźnienie 152 minuty na skutek pęknięcia szyny. Nieco po 1.40 wyruszył z Gorzkowic do Gomuńca, na terenie naszego województwa. Na trasie tej działa tzw. blokada samoczynna uruchamiana przez przejeżdżające pociągi. Na jednym z sygnalizatorów paliło się światło pomarańczowe, co oznacza, iż należy zwoinic biegi. Motor-nicy elektrowozu pociągu 1623 uszanowali to ostrzeżenie.

Nagle odczuł silne szarpnięcie. Natychmiast zatrzymał wolno toczący się pociąg. Okazało się, iż pomarańczowe światło zapaliło się na skutek pęknięcia szyny. 40-centymetrowy jej odcinek złamał się i przewrócił. Elektrowóz i dwa wagony (m. in. pocztowy) przeszły przez wyrwę. Wózek trzeciog wpadł w wyrwę.

Oczywiście pociąg zatrzymano i przerwa w jego ruchu trwała ok. 3 godz. (do godz. 7.10). Naprawienie tego uszkodzenia było o tyle trudne, iż nie można było przetoczyć pociągu ani w przód ani w tył. Naprawy dokonano więc pod wagonem. Wykonali to pracownicy służby drogowej PKP z Piotrkowa Tryb. (fp)



Oni pracują na mrozie

Na ul. Zeromskiego spotykamy listonosza z 21 rejonu - Zyznunta Dzierzba, który już 16 rok wędruje z ciężką torbą pełną listów. Bez względu na pogodę musi on codziennie dotrzeć do adresatów.

- Mrozy mnie nie przerażają - mówi Z. Dzierzba - bo tyle się w ciągu dnia nachodzę, że nie odczuwam specjalnie spadku temperatury. Nie nakładam płaszcza, bo będąc w stałym ruchu tylko by mi przeszkadzał w pracy.

Następnym naszym rozmówcą jest kominiarz Szczepan Koźba, który w przeciwieństwie do listonosza, narzeka na mroź.

- Nawet pan sobie nie wyobraża - mówi - jak ciężko jest na oblodzonych dachach czyścić kominy, a dziś już mimo, że to dopiero południe, byłem w 8 domach. Otrzymujemy ze Spółdzielni Pracy „Kominiarz” codziennie rano mleko, roboczą odzież, jednakże rękawice szybko się niszczą i niewiele grzeją.

Na Pl. Dąbrowskiego tuż przy ul. Narutowicza stoi do polowy już załadowana śniegiem kłosa MPO. Szybko i sprawnie robotnicy MPO J. Prochniewski i B. Zakrzewski wrzucają łopatami lodowate bryły śniegu.

- W czasie mrozu - mówią - praca jest bardzo ciężka, bo trzeba łopatami rozbić bryły śnieżne, ręce bolą, a dziennie do 7 ciężarówek musimy załadować. W MPO otrzymujemy talony na mleko, ale nasza odzież - jak pan widzi - pozostawia wiele do życzenia.

Pierwszy koksownik na ulicach Łodzi spotykamy przy ul. Kilińskiego, niedaleko Dworca Fabrycznego. Nie został on jednak ustawiony dla zbiegniętych przechodniów, ale służy do odmrażania zmrożonej ziemi brigady monterskiej Zakładu Energetycznego Łódź - Miasto. Brygada licząca kłosa Eugeniusza Oska, w skład której wchodzi Józef Grzegorzak, Mieczysław Krystofiak i Tadeusz Szwendak, już od 7 rano usuwa awarie kabla niskiego napięcia.

Na budowie biurowca CeTeBe prowadzonej przez LPBM nr 1 mimo mrozu robota ani na chwilę nie ustaje. Na placu budowy kilka koksowników, betoniarów... Mimo że wentylatory biurowca trwają roboty wykończeniowe, mimo że pomieszczenia są ogrzewane przez urządzenia c.o., to jednak - jak mówi brigadzista Tadeusz Andrzejewski - trzeba podgrzewać piasek i inne materiały budowlane, trzeba pracować także na mrozie. Niestety, odzież robocza, jaką mają brygady, niewiele daje ciepła i nie na długo starcza. Postulat o przydział zimowych czapek dla lasikarzy nie został jak do tej pory uwzględniony przez dyrekcję LPBM nr 1.

J. KRASKOWSKI
Foto - A. Wach

Wiosenna akcja obniżki cen na przetwory owocowo-warzywne

W przygotowaniu jest wiosenna akcja obniżki cen na przetwory owocowo-warzywne. Objęte nią będą m. in. sałatki, sok pomidorowy, kompoty, niektóre dzemy itp. Aby uniknąć różnic w cenach zgłaszanych przez poszczególne dyrekcje przecena przeprowadzona będzie w ten sposób, że propozycje ze wszystkich przedsiębiorstw złożone zostaną w Zarządzie Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego w Łodzi, a ten z kolei ustali cennik na wszystkie wymienione przetwory.

W referacie sprawozdawczym, który wygłosił prezes ustępującego zarządu stwierdzono m. in., że niektóre koła Ligi Obrony Kraju wyraźnie obniżyły swoje „loty” i zmniejszyły w przeciągu ostatnich kilku lat liczbę swych członków. W sumie, w stosunku do stanu ewidencyjnego sprzed 5 lat, trzeba by skrócić ok. 1 tys. członków, co fatalnie odbiłoby się m. in. na finansach poszczególnych kół i zarządów. Na wyróżnienie zasługują koła na stacjach: Gąlnice, Płock, Sieradz. Zle przebiega praca LOK w Łodzi Fabrycznej i w innych stacjach węzła łódzkiego. Hasło: „Każdy kolejarz członkiem LOK” zobowiązuje i ze względu na szczególną pozycję kolejarzy w kraju i ze względu na szczególną pozycję LOK wśród innych organizacji.

Każdy kolejarz członkiem LOK

W czasie obrad wczorajszej konferencji zasłużonych działaczy udekorowano Srebrnymi i Brązowymi Odznakami „Zasłużony Działacz LOK”, odznakami jubileuszowymi i dyplomami.

Sygnatki

JAKA PRZYCZYNA?
Przy zbiegu ul. A. Struga i Gdańskiej znajduje się gmach Centralnego Biura Technicznego Przemysłu Maszyn Włókienniczych. Gmach ten, jak wszystkie w zimie jest opalany, ale z jego komina bez przerwy wydobywają się kłęby gryzącego dymu nasyczonego miałem węglowym, który sypie się na wszystko dookoła. W czym tkwi przyczyna. I kto ją ustali?

NTU 303.04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót

GDZIE

* W niedzielę o godz. 8.30 wyruszy z placu Dąbrowskiego specjalny autobus do Smardzewa. Natomiast ostatni autobus na tej samej linii ze Smardzewa wyjedzie o godz. 16.
O 8.15 na Dworcu Kaliskim zbiorą się w niedzielę uczestnicy wycieczki pieszej na trasie Swędów - Biała-Emilia. Nie wiemy natomiast czy o godz. 10 wyruszy z Rynku Starego Miasta wycieczka rowerowa na trasie Łódź - Dąbrowa - Wisłokno, choć zapowiada ją Ośrodek Informacji Turystycznej.
Niewątpliwie zaś z soboty na niedzielę odbędzie się kulg z

pochodniami. W programie przejazd saniami z Arturówka do Smardzewa (kolacja „Pod Dzikim”). Zapowiadany jest także kulg w Arturówku, w niedzielę w godz. 10-13.
* Eliminacje śródotworskiego XVII Konkursu Recytatorskiego o godz. 16 w Technikum Przemysłu Piekarniczego (E. Plater 34).
* Kursy tańca towarzyskiego I i II stopnia dla młodzieży i dorosłych. Zapisy w ŁDK (Traugutta 18) w godz. 15-18. Tamże w niedzielę o godz. 16 wewnętrzny turniej tańca towarzyskiego w klasie „D” i „C”,

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 93
Straż Pożarna 05, 666-41, 695-55
499-90, 257-77
Pogotowie Ratunkowe 99
Pogotowie MO 07, 400-00, 600-00

TEATRY

WIELKI - godz. 18 „Orfeusz w piekle”
POWSZECZNY - godz. 19.15 „Szczęście Franja”
NOWY - godz. 19.15 „Skapiec”
MAŁA SALA - godz. 20 „Cieniec”
JARACZA - godz. 19 „Król Edyp”

KOMUNIKAT

Dyrekcja Teatru im. S. Jaracza uprzejmie zawiadamia wszystkich posiadaczy biletów na sztukę pt. „Wszystko w ogrodzie”, że w związku z przedłużającą się chorobą aktora, zmuszona jest odwołać przedstawienia w dniach 6 i 7 i 14 marca br. o godz. 19.
TEATR 7.15 - godz. 14 „O krasnoludkach i sierotce Marysi”
godz. 19.15 „Lektorn”
OPERETKA - godz. 16 „Wiedeńska krew”
ARLEKIN - godz. 17.30 „Fregata Oranga z wysp obrzymów Ahu”
FINOKIO - nieczynny
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 Koncert symfoniczny - ork. PFL. Dyrygent - Stefan Marczyk. Solistka - Roza Fajla, laureatka Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego Poznań 1957 (ZSRR). W programie: M. Ravel - Pavana na śmierć Infancki, J. S. Bach - Koncert skrzypcowy E-dur. W. A. Mozart - Koncert skrzypcowy A-dur, KV 219. J. Haydn - Symfonia G-dur nr 94 (Z uderzenia w kotły).

MUZEA

SZTUKI (ul. Włocławskiego 36) nieczynne
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 10-15

CO? GDZIE? KIEDY?

HISTORIĘ RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9-15
HISTORIĘ WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO
czynne od godz. 9-16.30 (kasacja czynna do 15)

KINA
BAŁTYK - „Złote Mackenny” od lat 16 (USA) godz. 9.30, 12.15, 15.30, 17.15, 20
LUTNIA - „Cytadela odpowie” (duńg.) od lat 16, godz. 16, 18, 20
POLONIA - „Pan Dodek” od lat 11 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WISLA - „Konfrontacje 70 „Czyż nie zabija się koni?” od lat 18 (USA) godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45, 20.15, 22.30
WŁOKNIARZ - nieczynne
WOLNOŚĆ - „Landru” od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHETA - „Winnetou w Dolinie Śmierci” (jug.) od lat 11 godz. 10, 12, 14, 16, „Fräulein Doktor” od lat 18 (wł.-jug.) godz. 18, 20, 15
STYLOWY - „Spartakus” od lat 16 (USA) godz. 15.15, 19
STUDIO - Tylko dla kin studyjnych „Młodość Elwiry Madigan” od lat 16 (szwedzki) godz. 17.15, 19.30
ADRIA - Pożegnanie z tytułem „Dziela Navarony” od lat 14 (ang.) godz. 10, 13, 15, 19
TATRY - „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” od lat 14 (NRD) godz. 10, 12.30, 15.30, 17.30, 19.30
DOKTOR Zdrówko i Lew” od lat 15 (pol.) g. 18, 20
CZAJKA - „Nie drażnić cioci Leontyny” (fr.) od lat 16, g. 17, 19
DKM - „Trzeba przejść i prze-

ogień” (radz.) od lat 16, godz. 16, 18, 20
ENERGETYK - „Ruchomy cel” (USA) od lat 16, godz. 17, 19.15
KOLEJARZ - „Angelka i król” od lat 16 (fr.) godz. 17, 19
ŁDK - „Ostatni termin” (USA) od lat 16, godz. 15, 17.15, 19.45
GÓRNIA - „Kraina wiecznej młodości” od lat 7 (rum.) g. 10, 12.15, 14.30 „Dzień puszczaka” od lat 16 (wł.) godz. 17, 19.30
HALKA - „Pojedynek w słońcu” od lat 16 (USA) godz. 15, 17.30, 20
I MAJA - „Białe słońce puszczy” od lat 14 (radz.) godz. 16, 18 „Cztery damy i as” od lat 18 (franc.) godz. 20
ŁACZNOŚĆ - „Kalejdoskop” od lat 16 (ang.) godz. 18
MŁODA GWARDIA - „Warszawska opowieść” od lat 11 (pol.) godz. 9.45, 10.45, 12, 13.15, 14.30 „Życie, miłość, śmierć” od lat 18 (franc.) godz. 15.45, 18, 20.15
MUZA - „Dzwon admirała” od lat 11 (ang.) godz. 15 „Przystań” od lat 16 (pol.) godz. 17.45, 20
OKA - „Piękny listopad” (fr.) od lat 18, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLESIE - „Szkice warszawskie” (pol.) od lat 16, godz. 17, 19
POPULARNE - „Wielka miłość” (fr.) od lat 14, godz. 15, 17, 19
PRZEDWIOŚNIE - „Cierpienia młodego Bohaczka” (czeski) od lat 14, g. 15.30, 17.45, 20
POKOJ - „Mózg” od lat 14 (franc.) godz. 15.30, 17.45, 20
PIONIER - nieczynne
REKORD - „Maly” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ROMA - „Mój przyjaciel delfin” od lat 7 (USA) godz. 10, 12, 14 „Pogoń za Adamem” od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 20

SOJUSZ - „Gang Olsena” od lat 16 (duński) godz. 17, 19
STOKI - „Piękność dnia” od lat 18 (franc.) godz. 15.30, 17.45, 20
SWIT - „Daleko na Zachodzie” od lat 14 (radz.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

DYZURY APTEK
Tuwima 19, Limanowskiego 1, Przybyszewskiego 86, Ossowskiego 4, Gagarina 6, Gdańska 90, Obr. Stalingradu 15.

DYZURY SZPITALI
I Klinika Pol.-Gin. AM - ul. Curie-Skłodowskiej 15 - dzielnica Górna.
II Klinika Pol.-Gin. AM - Sterlinga 13 - dzielnica Śródmieście i poradnie „K” ul. Nowotki 80 i Kopcińskiego 32.
Klinika WAM - ul. M. Orłowskiej 37 - dzielnica Poleśie, Śródmieście i rejonowe poradnie „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.
Szpital im. H. Wolf - ul. Zagiewnicka 34 - dzielnica Bałury.
Szpital im. H. Jordana - ul. Przyrodnicza 7/9 - dzielnica Włóczęgów
Chirurgia południe - Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 6)
Chirurgia północ - Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 6)
Chirurgia urazowa - Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 6)
Laryngologia - Szpital im. Pirogowa (Wólczńska 19)
Okulistyka - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 2)
Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szeregowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 2)
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA
Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

JAKI UPOMINEK KUPIĆ DLA EWY?...
MHD ART. WŁÓKIENNICZYMI

proponuje...



artykuły dekoracyjne

★ OBRUSY, ★ ŚCIERECZKI, ★ MAKATKI itp.

ul. PIOTRKOWSKA 117.

APASZKI, RĘKAWICZKI, PARASOLKI, PASY do PŃCZOCH itp.

Piotrkowska 7 i 39 ▲ Główna 47 ▲ PKWN 21 ▲ A. Struga 4

Obr. Stalingradu 48 ▲ Zielona 9 ▲ Armii Czerwonej 4

Zachodnia 16 ▲ Wł. Bytomskiej 38.

ZAPATRZENIE z WOJEWÓDZKIEJ HURTOWNI TEKSTYLNEJ

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ wenerologiczne, skórn. 16.30-19. Próchnika 8. 3899 g

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” Al. Kościuski 87 leczy i operuje zrosty kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, leczy w zakresie chorób kobiecych. Przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Blizsze informacje tel. 654-87

WALBRZYCH - Szerawo - Zdrój - domek 3-pokojowy, komfortowy, nowy z ogrodem zamienię na mieszkanie komfortowe minimum 80 m kw. w Łodzi ewent. przy EKD. Oferty „5918” Prasa, Piotrkowska 96

DOM jednorodzinny, wolny, wydzielony z ogrodem - 1,5 ha w Pabianicach - sprzedam. Oferty „5858” Prasa, Piotrkowska 96

DOMEK jednorodzinny murowany, 3 pokoje, kuchnia, c.o. w Głównie sprzedam. Wiedomość: Łódź, Mickiewicza 31, m. 3, środy, piątki godz. 15-17 3830 g

„WARSZAWĘ 224” rok produkcji 1966 - sprzedam. Łódź, Próchnika 34 (wzasiadał ślusarski)

„M-4” plus kawalerka - śródmieście zamienię na „M-5”. Tel. służbowy 910-22, rano 6339 g

GARAZU w okolicy Radostacji poszukuję. Konstytucyjna 5, m. 27

POKÓJ dla pracującej i uczącej. Tel. 373-91, godz. 15-18 6302 g

MIESZKANIE komfortowe 3 pokoje, kuchnia, wszystkie wygody, budownictwo międzywojenne, centrum, zamienię na dwa pokoje, kuchnię, łazienkę. Al. Kościuski. Oferty „5977” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY poszukuje niekrepującego pokoju z kuchnią. Oferty „6192” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnia 35 m boki, 1 piętro (Dąbrowa), zamienię na 3 pokoje w blokach lub 2 duże w starym budownictwie ewent. na pokój, kuchnię - rejon Wojska Polskiego. Oferty „6441” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ z kuchnią, łazienką, parter - Nowe Rokicie, zamienię na 2 lub 3 pokoje z kuchnią, łazienką, najchętniej Nowe Rokicie. Tel. 484-10, godz. 13-20 5866 g

MALŻENSTWO - członkini spółdzielni poszukuje pokoju sublokatorskiego w Łodzi lub na trasie do Pabianic. Oferty „5992” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU w śródmieściu, 3 dni w tygodniu (do nauki) poszukuje studentka. Oferty „5883” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ, kuchnia - łazienka - Nowe Rokicie, zamienię na dwa pokoje, kuchnia. Oferty „5888” Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE, kuchnia - łazienka - 63 m - kwaterynkowo - Żubardz, zamienię na dwa razy po pokoju z kuchnią w blokach. Oferty „5885” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty „5901” Prasa, Piotrkowska 96

„M-4” - dwa pokoje, kuchnia, balkon, łazienka, Grabieniec, zamienię na „M-3”. Tel. 282-32

TEOFIŁÓW - „M-4” i piętro, zamienię na „M-3” do II piętra (parter wykluczony) i samodzielny mały pokój z częściami wygodami. Oferty „5919” Prasa, Piotrkowska 96

TUREK - 3 pokoje, kuchnia - nowa budownictwo, zamienię na podobne w Łodzi, Pabianicach lub Łasku. Zygmunt Wilczyński, Turku, Dąbrowskiego 12, m. 13 5835 g

POKÓJ niekrepujący z wygodami do wynajęcia 2 razy w tygodniu. Tel. 522-41 5948 g

POMOC do 7-miesięcznego dziecka pilnie potrzebna. Warunki dobre. Rejtana 6, m. 20, tel. 375-32, po 16 8093 g

RABKA - pensjonat przyjmuje dzieci. Doskonałe warunki, opieka lekarska. Będa, Rabka, ul. Krótka 4, tel. 16-77

MŁODE, bezdzienne małżeństwo, członkini spółdzielni poszukuje pokoju sublokatorskiego na 6 miesięcy. Oferty „5965” Prasa, Piotrkowska 96

NIEMIECKI, rosyjski - Keppel, Wigury 12, front, II wejście 5993 g

POMOC domowa do lekarza potrzebna. Mickiewicza 12, m. 1, tel. 698-98 od godz. 16 6342 g

POMOC domowa do dwóch osób potrzebna. Piotrkowska 92-72, tel. 248-76 5924 g

DOZORSTWO z mieszkaniem przyjmuję. Oferty „5813” Prasa, Piotrkowska 96

POTRZEBNA uczennica do zakładu fryzjerskiego „Witold”. Piotrkowska 36

EMERYT - księgowy przyjmuję pracę. Oferty „5867” Prasa, Piotrkowska 96

MONTER - spawacz c.o. i WK przyjmuję pracę po godz. 15. Oferty „5928” Prasa, Piotrkowska 96

POSIADAM samochód osobowy, przyjmuję akwizycję. Oferty „5974” Prasa, Piotrkowska 96

ZGINĘŁA suczka rątlek, ruda z ciemnym pasem na grzbiecie. Odprawdzić za wynagrodzeniem. Narutowicza 37 m. 8 5939 g

WPISY na kursy zoologii (korespondencyjne) kreślących budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych, kosztorysowania, przyjmuję, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza” Kraków, Westerplatte 11.

MATEMATYKA - uczniom, studentom 15 zł za godzinę. Tel. 370-92 lub 240-96, Brożyński. 6165-g

MATEMATYKA - uczniom, studentom. Matematyka egzamin wstępne. 257-97, mgr Pluskowski.

SUPERELEGANCKIE stroje ślubne oraz sukienki niezbędne do komunii wykonuje z własnych i powierzonych materiałów firma „Roma”. Zachodnia 75 3969 g

POGOTOWIE telewizyjne Ireneusz Dynowski, tel. 310-87 6308 g

SZTANDARY, proporce, szaty liturgiczne wykonuje artystyczna pracownia haftów - wyróżniona srebrnym i złotym medalami. Strzeżymira Serebryńska, Łódź, Piotrkowska 82, tel. 391-37

ZAKŁAD mechaniczny wykonuje szlifowanie motocyklowych cylindrów, zaworów, przetaczanie bębnow, nabijanie nakładek hamulcowych, buksowanie zwrotnic. Pułka, Łódź, Zamenhofa 15 5817 g

POLSKI Związek Motorowy prowadzi kursy dla kierowców zawodowych i amatorskie wszystkich kategorii w różnych dniach tygodnia oraz sobotnio-niedzielnie. Zapisy przyjmują się: ul. Piotrkowska 183 tel. 618-40 godz. 8-20 ul. Wspólna 8 tel. 533-09 godz. 8-20, ul. A. Struga 4 tel. 217-19 godz. 13-20 1070 k

Radio i TV

SOBOTA, 6 MARCA
PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Noce i dnie” - fragm. 10.25 Muzyka operowa. 10.50 Lekarzy przypomina. 11.00 Dla szkół średnich „Polska i świat”. 11.20 (L) „Dedykujemy II zmianie”. 11.49 ABC rodziny. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Więcej, lepiej, taniej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „A dlaczego tato... w marcu jak w garncu?” 13.20 Spotkanie z piosenką. 13.40 Rytmy i melodie. 14.00 Czy znasz tę książkę? 14.30 Przekrój muzyczny. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 O śpiewie, pieśniach i piosenkach. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 17.15 Dobry wieczór, zaczynamy. 19.30 Wędrowniki muzyczne po kraju. 20.00 Dziennik. 20.25 Muzyka. 20.31 Kronika sportowa. 20.44 Podwieczorek przy mikrofonie. 22.15 Hajo Berlin - halo Warszawa (w przerwie koncertu II wydanie Dziennika wieczornego). 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Koncert. 10.25 „Porfirion Osiołek” - słuch. 11.25 Poranny koncert. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 J. S. Bach: II koncert brandenburski F-dur. 12.40 (L) Komunikaty - reklama. 12.45 (L) „Głos ziemi łódzkiej” - mag. 13.00 (L) Melodia, rytmy i piosenka. 13.40 „Dziewięć kwiatów w grotach” - gawęda. 14.00 Wiad. 14.05 Muzyka rozrywkowa. 14.30 „Nieprzyjemne spotkanie” - humoreska. 14.45 Błękitna szata. 15.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 15.25 Koncert rozrywkowy. 15.50 O czym pisze prasa literacka. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka na parkiecie. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Fel. „Okolice kultury”. 17.10 (L) Muzyka muzyczna. 17.50 (L) Reportaż na zamówienie. 18.20 Widokrag. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jęz. franc. 19.31 „Matysiakiowie”. 20.01 Recital tygodnia - Milstein. 20.40 Samo życie. 20.50 Nuty, nutki. 21.20 Przegląd filmowy - Kamera. 21.36 Koncert rozrywkowy. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sport. 23.30 H. Villa Lobos: 2 fragm. z suity „Bachianas Brasileiras”. 23.45 Radiowariety. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert muzyki rozrywkowej. 13.00 Na szczytach anteny. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.35 Podziemia szkółki świata - rep. 15.50 Dla ciebie, dla mnie, dla was. 16.15 W taniecnych korowodzie. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „W odruchu łodzi” - odc. pow. 17.40 Klub Grającego Krążka. 18.20 Pieśni romantyczne. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Piosenki „z włoskiego buta”. 19.00 Książka tygodnia. 19.15 Tele-wspominania. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Muzyka ze starych i nowych płyt. 21.00 Pół wieku we dwójce - rep. 21.20 Wieczór w „Nowojce” - bawimy się ze studentami. 21.50 Ryszard Wagner „Zmierzch bogów”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców - G. Brassans. 22.15 „Ocalenie” - odc. 22.45 Instrumenty w stylu „sweet”. 23.00 Niezapomniane recytacje - Jerzy Leszczyński. 23.05 Wieczór w spotkaniu z Mireille Mathieu.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.40 „Wielki Caruso” - film fab. prod. ameryk. (W). 10.55 Geografia - „Świat roślinny i zwierzęcy Azji”. 14.55 Geografia - Wielkopolska (W). 14.30 TV kurs rolniczy (z Krakowa). 15.00 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o Puchar Polski (1/4 finał) Zagłębie (Sosnowiec) - Legia (Warszawa) (W). W przerwie około 15.43 Dziennik (W). 16.45 Dla młodych widzów: Konkurs pięciu milionów (z Gdańska). 17.45 Spotkanie z przyrodą (W). 18.10 Pegaz - magazyn kulturalny (W). 19.00 „Złoty jeleń” - transmisja z międzynarodowego Festiwalu Piosenki z Brasov (Rumunia). 20.15 Monitor (W). 21.00 „Gallus show” - wieczór 2 (W). Po transmisji ok. 21.50 Dziennik (W). 22.10 „Wielki Caruso” - film fab. prod. ameryk. (W).

PROGRAM II

16.10 Przeciw Wranglowi - film fab. prod. radz. 18.45 24 godziny. 20.00 Transmisja mistrzostw świata w hokeju na lodzie, Grupa B Norwegia - Szwajcaria. W przerwie meczu program II proponuje: 22.15 Ada Sari - z cyklu: Świat opery.



WYTNIJ I ZACHOWAJ



NIEDZIELA - 7. III. BR.

PROGRAM I

7.45 Program dnia. 7.50 Przygotowanie zwierząt do okresu pastwiskowego. 8.25 Przypominamy, radzimy. 8.35 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 9.00 TV Klub Śmiały, „Operacja Gesie Pióro” - „Morze Czerwone” - film z serii „Siedem mózów”. 10.15 „Bonanza”. 11.10 Gra Orkiestra TV Katowice. 11.30 „Budapeszteńska wiosna”. 11.55 Dziennik. 12.10 „Wielcy twórcy muzyki”. 12.45 „W starym kinie”. 13.45 Przemiany. 14.15 „Obowiązek lekarza” - film z serii: „Doktor Ewa” - odc. IV. 15.00 Teatr Młodego Widza: Alina Korta - „Pierścień szkatulnika”. 15.40 „Piórkiem i węglem”. 16.05 „Piosenką dla ciebie”. 17.05 „Wielka gra” - teleruni. 18.09 PKF. 18.10 Niedzielny Teatr TV: „Książę Pepi”. Wystąpią: Ewa Mirowska i Janusz Kubicki (z Łodzi). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie - III terna meczu Polska - NRD. Po transmisji ok. 20.45 „Dwie mamy - dwóch ojców” (dozwolony od lat 18). 22.15 Magazyn sportowy. 23.00 Program na jutro.

PROGRAM II

16.55 Program dnia. 17.00 Sylwia Mercier (Francja) - recital fortepianowy. 17.30 „Solaris” cz. I - radz. film fab. 18.30 Transmisja z mistrzostw świata w hokeju na lodzie, grupa B Polska - NRD. 20.45 „Dalekie i bliskie” - rep. 21.00 Scena monodram - Tadeusz Różewicz - „Śmieszny staruszek”. 21.50 Orly na sakofagach - rep. 22.10 Refleksje na dobranoc. 22.15 Program na wtorek.

PONIEDZIAŁEK - 8. III. BR.

PROGRAM I

15.30 Fizyka kurs przygotowawczy. - Pole magnetyczne prądu stałego i Materia w polu magnetycznym (z Gdańska). 16.25 Program dnia. 16.27 Telereklama. 16.30 Dziennik. 18.40 Zwierzyniec - w programie m. in. film o przygodach psa Auggie-Doggie i Wally Gatora. 17.25 „Echo stadionu. 17.50 L.W.D. 18.05 „Wszystkiego najlepszego”. 18.45 „Z teki folklorystycznej Adolfa Dygacza”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Scena Prozy: „Bogumił i Barbara” wg I tomu „Nocy i dni” Marii Dąbrowskiej. Po teatrze ok. 21.15 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Mecz Polska - Szwajcaria. W przerwie meczu ok. 21.40 Rozmowy o książkach. 22.30 Dziennik. 22.45 Program na jutro. 23.50 Fizyka kurs przygotowawczy (powt.).

WTOREK - 9. III. BR.

PROGRAM I

8.25 „Italia nadaje SOS” - cz. I filmu fab. z serii „Siedem tygodni wśród lodów” prod. NRD. 10.00 Dla klas IV „Tędy jechał general”. 10.20 Przerwa. 10.55 Język polski dla klas V-VI - Kłamstwo - „O miejsce wśród ludzi”. 11.25 Przerwa. 11.55 Język polski - Zdzisław Skowronski: Mistrz. 12.30 Przerwa. 12.45 Wymiana nasion i sadzonek. 14.25 Przerwa. 15.20 Matematyka I roku - Całkowanie przez części i Całkowanie przez podstawienie. 16.25 Program dnia. 16.27 Telereklama. 16.30 Dziennik. 16.40 Telewizyjny Ekran Młodych. 18.30 L.W.D. 18.45 Morskie spotkanie. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Film fab. z serii: „Siedem tygodni wśród lodów” prod. NRD. 21.35 Profile kultury. 22.05 Kino Filmów Animowanych. 22.40 Dziennik. 22.55 Program na jutro. 23.00 Matematyka I roku (powt.).

PROGRAM II

18.10 Program dnia. 18.15 Russkij jazyk po telewizji (powt.). 18.45 U naszych przyjaciół - Na rosyjskiej ziemi. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Gawędy matematyczne”. 20.25 Walter and Connie - kurs języka angielskiego (lekcja 6). 20.55 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Grupa B mecz Austria - Norwegia. W przerwie meczu 34 godziny. 22.45 Kino Wersji Oryginalnej „Action for libel” - film z serii „Saga rodu Forsythe'ów”. 23.25 Program na środę.

ŚRODA - 10. III. BR.

PROGRAM I

9.00 Chemia dla klas VII - Złoty skarb. 9.50 Przerwa. 9.55 Fizyka dla klas VIII - Silniki i prądnic. 10.30 „Srebrna lizka” - film z serii: „Saga rodu Forsythe'ów”. 11.20 Przerwa. 12.45 Wybieramy zawod. 13.05 Przerwa. 15.30 Matematyka kurs przygotowawczy - Twierdzenie Pitagorasa i Twierdzenie o okręgu. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Agła - sesja XXX. 17.20 Mecz piłki nożnej - ćwierćfinał Pucharu Zdobywców Pucharów Górnik (Zabrze) - Manchester City. W przerwie meczu ok. 17.45 L.W.D. 18.50 „Srebrna lizka” - film z serii: „Saga rodu Forsythe'ów”. 19.40 Dobranoc. 19.50 Dziennik. 20.40 Tańcy Wojciech Wiesłowski - film. 20.40 Mecz piłki nożnej - ćwierćfinał Pucharu Europy: Atletico (Madryt) - Legia (Warszawa). W przerwie ok. 21.30 PKF. Po meczu ok. 22.30 Dziennik. 22.45 Program na jutro. 22.50 Matematyka kurs przygotowawczy (powt.).

PROGRAM II

18.10 Program dnia. 18.15 Walter and Connie - powtórzenie kursu języka angielskiego. 18.45 Nasi współczesni - Janusz Groszkowski. 19.10 Twarzą w twarz! w film. 19.40 Dobranoc. 19.50 Dziennik. 20.20 Z prasy technicznej. 20.30 Telewariety. 21.30 24 godziny. 21.40 En français - repetycja 5. 22.15 Kino Wersji Oryginalnej „L'huile et les plaideurs” - Bajki Lafontaine'a. 22.45 Program na piątek.

CZWARTEK - 11. III. BR.

PROGRAM I

8.15 Matematyka w szkole: - Elementy teorii grup - (zajęcia fakultatywne cz. D). 8.45 Przerwa. 9.00 Historia dla klas V - Zanim powstało Państwo Polskie. 9.30 Przerwa. 10.55 Historia dla klas VI - Zwycięzca spod Chocimia i Wiednia. 11.25 Przerwa. 11.55 Język polski dla klas VII - Eliza Orzeszkowa - „ABC”. 12.25 Przerwa. 12.45 Mechanizacja prac przy obsłudze inwentarza - cz. I i II. 14.00 Przerwa. 15.20 Fizyka I roku - Potencjalne pole sił cz. II i Ruch w polu grawitacyjnym. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran z Bratkiem w programie m. in.: film z serii: „Przygody sir Lancelota”. 17.45 Wydawnictwa proponują. 18.00 Poligon. 18.30 L.W.D. 18.45 Koncert f-moll Fryderyka Chopina. 19.15 Przypominamy, radzimy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 19.55 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Mecz: Polska - Norwegia. W I przerwie ok. 20.40 Kronika sportowa. W II przerwie ok. 21.30 Lektury współczesne. Po meczu ok. 22.15 Program publicystyczny. 22.35 Dziennik. 22.50 Program na jutro. 22.55 Fizyka I roku (powt.).

PIĄTEK - 12. III. BR.

PROGRAM I

9.00 Zajęcia techniczne dla klas VII - Silniki odrzutowe. 9.30 „Wdowa i kapitan” - film fab. prod. węg. 10.45 „Przeoczenie” - film z serii „Doktor Ewa”. 11.25 Przerwa. 11.55 Wychowanie plastyczne dla klas VIII - Grafika polska. 12.55 Przerwa. 12.45 Przystosowanie obronne, dla klas I-III licealnych. Dezaktywacja, odkażanie i dezynfekcja. 13.15 Przerwa. 14.50 Fizyka dla nauczycieli - Elementy fizyki ciała stałego - cz. I. 15.20 Matematyka I roku - Całkowanie funkcji wymiernych cz. I i cz. II. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 „Pan Półka i spółka”. 17.35 „Nie tylko dla pań”. 17.55 Grająca orkiestra dete. 18.25 L.W.D. 18.40 Nasi uczeni. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 „Przeoczenie” - film z serii „Doktor Ewa”. 20.40 Kraj. 21.20 Teatr Telewizji: Michał Misiorny „Tak cicho, że wierzyc nie chciałem”. Po teatrze ok. 22.30 Dziennik. 22.45 Program na jutro. 22.50 Matematyka I roku (powt.).

PROGRAM II

18.00 Program dnia. 18.05 En français - powtórzenie repetycji 5. 18.40 Poznajmy przyrodę. 18.55 Naukowa Organizacja Pracy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Glob. 20.35 Spotkanie z jazzem (odc. V). 21.05 Ziemia planeta ludzi. 21.35 24 godziny. 21.45 Russkij jazyk po telewizji - kurs języka rosyjskiego. 22.15 Kino Wersji Oryginalnej „Wszystko ci uroka” - Tylko trzy lekcje. 22.30 Program na sobotę.

SOBOTA - 13. III. BR.

PROGRAM I

9.10 „Morderca na zawołanie” - film fab. prod. NRD. 10.55 Biologia dla klas IV licealnych - Pochodzenie i ewolucja człowieka. 11.25 Przerwa. 11.55 Zoologia dla klas VII - Gady. 12.25 Przerwa. 14.00 Program dnia. 14.45 Wiosenne zabiegi agrotechniczne. 15.20 Program tygodnia. 15.40 Oferty. 16.00 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Mecz: Jugosławia - Polska. W I przerwie meczu ok. 16.30 Dziennik. W II przerwie ok. 17.20 Kronika sportowa. Po transmisji meczu ok. 18.20 Tele-Echo. 19.00 Spód znaku Rodła. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Runda - I program nowego cyklu rozrywkowego. 21.40 Dziennik. 21.55 Wiadomości sportowe. 22.15 „Morderca na zawołanie” - film fab. prod. NRD. 22.55 Program na jutro.

WYTNIJ I ZACHOWAJ

KRONIKA WYPADKÓW

W Rawie Mazowieckiej wskutek raptownego wejścia na jezdnię potrącony został przez samochód 68-letni Jan G., który przebywa w szpitalu.

W miejscowości Wierzchnia pow. Wieluń samochód „Star” potrącił 8-letnią Annę W., która wbiegła raptownie na jezdnię.

W Zapolu pow. Sieradz traktorzysta Tadeusz M. potrącił na zakręcie szosy 13-letniego Leszka K., który doznał ciężkich obrażeń ciała.

W Pawłównie pow. Łask samochód „Moskwicz” FH 11-34 prowadzony przez Jana L. uderzył w wóz konny, w wyniku czego zabity został koń. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

Na ul. Abramowskiego w Łodzi samochód „Warszawa” IP 70-90 potrącił Janinę B., lat 66. Kobieta doznała poważnych obrażeń.

Wskutek raptownego zejścia na jezdnię potrącona została na ul. Rzgowskiej 39-letnia Zofia B. Przebywa ona w szpitalu.

Na ul. Inflanckiej samochód „Star” IS 41-41 prowadzony przez Andrzeja Pietrzaka wjechał na chodnik i uderzył w drzewo. Kierowca i pasażer doznali obrażeń ciała. Straty są znaczne.

Na ul. Pabianickiej Józef S., lat 59, wskakiwał do tramwaju linii 1/1 i dostał się pod wagon przy czepcy. Ofiara wypadku przebywa w szpitalu.

Na ul. Kilińskiego samochód „Syrena” IS 86-60 potrącił przebiegającego przez jezdnię 13-letniego Krzysztofa S. Chłopiec przebywa w szpitalu.

KOMUNIKAT MO

Wczoraj, 5 marca, między godzinami 17-18, na ul. Praskiej 30 samochód ciężarowy „Star” IR 04-46 spowodował wypadek w wyniku którego śmierć poniosł 8-letni Dariusz Galewicz (Zarzewska 47). Świadczenie tego wypadku oraz dzieci, które jechały w kabinie samochodu, który spowodował wypadek, proszeni są o zgłoszenie się do WKRD MO w Łodzi, ul. W. Bytomskiej 60, pok. 17, tel. 516-62, (z)

Liczna rodzina

Pogrzeb Josepha Namachanji — wodza kentskiego plemienia Bukusu, stał się okazją do wielkiego zjazdu jego licznej rodziny. W uroczystościach żałobnych wzięło bowiem udział jego 50 ostatnich żon, 215 dzieci oraz 1.260 wnuków. Warto dodać, że 95-letni Namachanji był władcą plemienia Bukusu przez ponad pół wieku.

Odpuść, gdy wrócę do pracy

Platne urlopy wypoczynkowe w Polsce należą dziś do najdłuższych w świecie. Niemalże jest to kraj wypoczynku w naszych domach związkowych i zakładowych, „pod gruszą”, czy u rodziny na wsi. Okazuje się jednak, że zaskakująco skromna liczba osób umie korzystać z szansy, jaką stwarzają przepisy i urządzenia wypoczynkowe. Poza wiosennym sezonem i feriami prawie nikt nie jeździ na wywczas, choć zachęca się ludzi do tego przez obniżenie cen pobytu i propagandę walorów zdrowotnych jesieni, zimy i przedwiośnia.

Jakby nie było dość uparte go doceniać się na wczasach w lipcu i sierpniu — kocharnicy wymslili jeszcze jeden antyreklamowy sposób urlopowania. Nauczyl się mianowicie dzielić wypocznik na dwie i więcej części, co — jeśli dodać długie, niewygodne dojazdy i aklimatyzację — jest ostatecznym pogrzebaniem zasady racjonalnego wypocznika.

URLOP

Główny Urząd Statystyczny zanalizował wykorzystanie płatnych urlopów wypoczynkowych przez reprezentatywne gremium osób, wylosowanych do badania budżetów rodzinnych. Analiza odnosi się do okresu, kiedy obowiązywały już nowe normy urlopowe od 14 do 26 dni roboczych.

Pięć i pół tysiąca korespondentów udokumentowało, jak dalece nie potrafimy — przynajmniej dotąd — korzystać ze zwiększonej szansy wypocznika, jak pod różnymi pretekstami, za zgodą a czasem i z nakazu kierownictwa zakładu pracy — niewieczny społeczny sens płatnego urlopu, który powinien odrodzić fizyczne i psychiczne siły pracownika przed kolejnym rokiem pracy. Na związkach zawodowych, które mają obowiązek nie tylko starać się o wczasy, lecz dbać o racjonalny wypocznik pracownika — też ciąży współwina za aktualny obraz Polaka na urlopie.

A obraz wygląda tak. Czwadzieśmi procent pracowników fizycznych i 44,5 proc. umysłowych robi sobie przerwy w urlopie, przy czym im kto ma dłuższy urlop, tym rzadziej korzysta ze jednorazowo. Z 53,5 proc. pracowników, którzy przystępują do 26-dniowego wypocznika, podzielił na części, trzy czwarte urlopuje w dwóch kawałkach, 18 procent w trzech, a 7 procent udaje się na wywczas cztery i więcej razy w roku. Naprawdę, przy takiej organizacji urlop aż się prosi o cudzysłów do słowa „wypocznik”.

Wśród osób, które wykorzystują urlop z jedną przerwą, przeważają bezdzietni. Natomiast wśród urlopujących z dwiema przerwami górę biorą rodzice z jednym dzieckiem, a wśród tych, co podzielił czas wypocznika na cztery lub więcej kawałków — dziesięć procent stanowią rodzice trojga i więcej dzieci. Trudno zrozumieć z jakich przesłanek ekonomicznych i społecznych wychodzą ludzie, męczący siebie i potomstwo kilkakrotnym przeczuciem się z miejsca na miejsce...

Zachmurzenie umiarkowane, możliwy wzrost zachmurzenia i opady śniegu. Temperatura minimalna około minus 20 st., maksymalna około minus 8 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, zmienne.

Jutro możliwe opady śniegu. Nadal mroźnie.

Słońce dziś zajdzie o godz. 17.30, a jutro wstanie o 6.16.

Imieniny obchodzą dziś Róża i Wiktor.

WZDŁUŻ I WSZERZ KRAJU

Nikt nie oczekuje, aby trwał przedwojenny zwyczaj zamożniejszych warstw społeczeństwa, które przenosiły się na wilegiaturę z garkami, pościelą, meblami i kanarkiem w klatce. Ale jego przedziwienstwo — kawalkowanie urlopu, przemierzanie zatoczonych żelaznych szlaków z północy na południe i ze wschodu na zachód kraju, też nie ma społecznego ani osobistego sensu.

Jeśli już ktoś chce koniecznie zażyć sportów wodnych i śnieżnych, niech ostatecznie urlopuje dwa razy do roku. Ale co komu przyjdzie z dzielenia wypocznika na sześciocdniowe kawalki, każdemu wprawdzie wielu godzin spędzonych w podróży? Zamiast odzyskać siły i energię, wydatkowaną w całorocznej pracy, traci się je wraz z „nerwami” na zdobycie biletu, walkę o miejsce w wagonie i modnych, zatoczonych wczasowiskach w pełnym sezonie.

Bo pełny sezon to drugi urlopowy fetysz rodaków, w czym zresztą są podobni do znakomitej większości Europejczyków. Przeszło połowa z nas spędza cały lub część urlopu w lipcu i sierpniu,

W PIĘCIU KAWALKACH

przy czym aż 40 procent pracowników umysłowych i 22 proc. fizycznych z rodzinami wypoczywa nad morzem i w górach. W styczniu, lutym i marcu natomiast wypoczywa zaledwie od 2,4 do 3,2 procent Polaków.

NIE CHODZI O DODATKOWY ZARÓBEK

Pokutuje opinia jakoby pracownicy, zwłaszcza fizyczni, dlatego dzieliłi urlop, że przeznaczają go na dorywcze zajęcia zarobkowe. Nic bliździejszego! Z badania GUS wynika, że przeciętnie na 21,1 dnia urlopu (z niedzielami), pracę przysługiwała przeciętnie po 24,3 dnia urlopu — podejmowali zajęcia zarobkowe przez 0,7 dnia, a umysłowi na 31 dni urlopu — przez 0,8 dnia.

Jeśli więc do kawalkowania dorocznego wypocznika nie zmusza ludzi konieczność dodatkowego zarobku, trzeba co rychlej przywrócić zasadę jednorazowych wyjazdów. Nie przesłania ona obowiązku w zaleceniach towarzyszących przepisom o pracy, a co najmniej warunki życia w miejscu, a także racjonalny wypocznik. Nie po to przeciętne przedłużeni urlopu pracownicze, żeby dać ludziom okazję do mniej efektywnego ich wykorzystania.

L. F.

*) Na tę ilość dni złożyły się m. in. dłuższe od ogólnie obowiązujących urlopy wypoczynkowe nauczycieli i naukowców.

Czytelnicy „DE” na odbudowę ZAMKU

Wczoraj w naszej redakcji na fundusz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie wpłacili: młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 149 im. Obrońców Westerplatte (Krukowska 15/17) — 800 zł; personel Żłobka Rejonowego „Dąbrówka” (Bedzińska 5) — 310 zł; Juliusz Janowski (Zwirki 38) —

200 zł; pracownicy 15 Państwowego Przedszkola — 144 zł; uczniowie Zasadniczej Szkoły Metalowej nr 3 (Grabienie 3) — 1.000,50 zł. Aż z Lubiatowa pow. Leńsk 50 zł przysłał Jan Orzech, Zasadnicza Szkoła Włokiennicza dla Pracujących im. Gwardii Ludowej (Wróblewskiego 38) — 316 zł.

Na ciepłowniczym ciągu

Dla inwalidów własny wózek oraz garaż obok domu jest koniecznością życiową. Koniecznością jest on i dla ob. R. P. z ul. Uniwersyteckiej 31.

Starania swoje o garaż rozpoczął on jeszcze w 1968 r., ale Wydział Budownictwa i Urbanistyki zawsze zatałwiał go odmownie. Wreszcie po odwoływaniach się do najwyższych instancji ob. R. P. uzyskał lokalizację... na ciągu ciepłowniczym. Następnie wydział, który na skutek naszych interwencji, w grudniu cofnął niefortunna lokalizację, już w styczniu uznał, że ciąg ciepłowniczy stanowi jednak najdogodniejsze miejsce na garaż. I nasz Czytelnik może go budować tam bez przeszkód po dopełnieniu tylko następującej formalności: uzgodnieniu budowy z Zakładem Sieci Ciepłej Łódź-Miasto. Zakład Sieci zaś — jak wynika z dalszych konsultacji — byłby nawet skłonny wyrazić wyjątkowo zgodę na garaż pod jednym warunkiem, który ob. R. P. oficjalnie oświadczył, że nie będzie sobie rościć najmniejszych pretensji jeśli w razie awarii garaż przyjdzie rozwalić. Wg opinii komitetu domowego przy ul. Uniwersyteckiej 31 i MZBM o wiele prościej byłoby postawić garaż obok istniejącego już na tej posesji boksu.

Przesyłając nam oficjalne oświadczenie komitetu w tej mierze ob. R. P. pisze: „Pomóżcie i przekażcie je komu trzeba, kto da się przekonać, że jeszcze jeden boks przy ul. Uniwersyteckiej 31 nie będzie przeszkadzał nikomu i naprawdę nie zepsuje miasta”.

Albo komu przekazać takie oświadczenia? (h)

Do ogólnopolskiej akcji świadczenia na rzecz odbudowy Zamku włączyli się łódzcy księgarze. Zarząd Okręgu Polskich i Radca Zakładowa zwrócili się z apelem do pracowników PP „Dom Książki” o społeczny udział w kiermaszach majowych i przekazywanie należnej prowizji na fundusz odbudowy Zamku. Apel ten spotkał się z szerokim odzewem — pracownicy księgarski Łodzi i województwa zadeklarowali, iż wypracują 2.740 godzin (a więc każdy księgarz pracujący w kiermaszu społecznie co najmniej jedną niedzielę). Ten księgarski czyn powinien przynieść kilkadziesiąt tysięcy złotych...

Na konto Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie wpłacili: uczniowie klasy III-d Liceum Ogólnokształcącego w Rawie Mazowieckiej, wraz z wychowawczynią Janiną Rosowską — 200 zł; członkowie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych — uczestnicy dorocznego zebrania sprawozdawczego — 410 zł; Maria i Stefan Łęscy (Piotrkowska 267) — 200 zł; Centrum „ETOB” — Zakład Obliczeniowy (Wólczańska 158) — 724 zł.

Medal zamkowy

Istnieje projekt wybicia medalu dla uczczenia idei odbudowy Zamku Królewskiego. Autorem projektu jest artysta-plastyk Edward Gorol. Medal o średnicy 60 mm, wykonany zostanie z mosiądzu w Warszawskiej Mennicy Państwowej.

Przyznawany on będzie przez Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie za wybitny wkład przy odbudowie zamku.

W Etiopii kobiety uzyskały prawa wyborcze w 1955 roku. W 1957 po raz pierwszy w historii tego kraju kobieta została wybrana do parlamentu.

Kobiety stanowią 70 procent zatrudnionych w naszym kraju w charakterze księgowych i pracowników komórek finansowych wszystkich przedsiębiorstw i instytucji. Panuje opinia, że kobiety posiadające niezbędne w tym zawodzie cechy, jak dokładność, systematyczność, skrupulatność, sumiennosc itp., wywiązują się ze swych obowiązków dobrze.

Australijczycy skarżą się na brak kobiet. Co miesiąc przybywa na ten kontynent ok 1000 mężczyzn więcej niż kobiet. Jeśli sytuacja ta nie ulegnie zmianie, proporcja mężczyzn i kobiet będzie równa 3:1. Tak było też w czasach, gdy do Australii przybyli pierwsi emigranci.

We Francji, pomimo prawnego równouprawnienia kobiet w wielu zawodach, niewiasty są nadal rzadkością. Np. w całym kraju jest zaledwie 31 notariuszy rodzaju żeńskiego, wśród lekarzy i adwokatów kobiety stanowią 11 procent, a wśród architektów 1 procent...

56-letnia gospodyni Evelyn Swift z Leeds udzieliła najlepszej odpowiedzi spośród 230 tys. osób biorących udział w konkursie ogłoszonym przez wielki dziennik londyński „Daily Mirror”. Pytanie konkursowe brzmiało — „dlaczego kobiety są lepszymi kierownicami od mężczyzn”. Oto nagrodzona odpowiedź: „Ponieważ kobieta traktuje swój samochód jak własnego męża, natomiast mężczyźni obchodzą się ze swym wozem jak z własną żoną”.

Wybitny antropolog angielski dr Ashley Montagu przytacza nowe argumenty świadczące o wyższości kobiet nad mężczyzną. Cytujemy: Kobiety reagują w sposób bardziej spontaniczny i przez to łatwiej odzyskują równowagę; natomiast mężczyźni, którzy wciąż usiłują zachować twarz, szukają zapomnienia w alkoholu i tracą wszelkie nad sobą panowanie. Wprawdzie mężczyźni pod względem fizycznym są silniejsi, ale za to zużywają więcej energii i szybciej umierają.

Pierwszą taterniczką, o jakiej wspominają kroniki była Beata z Kościelskich Łaska która odbyła wycieczkę nad Zielony Staw Kiezmarski, za co potem mąż uwięził ją na kilkanaście lat w baszcie. Inną taterniczką była Lucja Rautenstrauchowa, która w wydanej w Poznaniu w 1844 r. książce „Miasta, góry i doliny” opisała swą wycieczkę w Pieniny i Tatry. Prawdziwej rewolucji w kobiecym taternictwie dokonała Natalia Janotkówna, która w 1883 roku zdobyła Gerlach, wchodząc nań w... spodniach...

Ujawniła się znaczna różnica w przeciętnej długości życia mężczyzn i kobiet w naszym kraju. O ile w latach 1931-32 przeciętna długość życia mężczyzn wynosiła 42,2 roku, a kobiet 51,4, to w latach 1960-61 odpowiednio wskaźniki wynosiły 64,8 mężczyźni i 70,5 kobiety. W Związku Radzieckim kobiety żyją przeciętnie o 8 lat dłużej niż mężczyźni. W Anglii i Australii różnica w tym względzie wynosi 5 lat. Inaczej ta sprawa przedstawia się w Azji, gdzie przeciętna długość życia kobiet jest niższa niż mężczyzn.

Wisława Mijas jest zapałą turystką kolarzem. W ub. roku spędziła ona na rowerze (którym zwiedzała ziemię łódzką i Polskę) 59 dni.

CZY WIECIE, ŻE...

— No cóż, chcę wiedzieć, jak się moja sprawa przedstawia.

— Nie mogę pani powiedzieć.

— Tak, pan może. Pan jest adwokatem Piotra. Wiem, że Piotr na tyle zdaje sobie sprawę, że gdy dojdzie do prawdziwej konfrontacji sił w walce, to on nie wygra. On jest zbyt nerwowy. My możemy załatwić tę kwestię. On bę d z i e chciał załatwić. On musi załatwić.

— Czy pani chce dochodu stałego czy gotówkę?

— Ani jednego ani drugiego. Chcę być nadal żoną Piotra. Chcę stać przy nim i dzielić przeciwności losu. Chcę, żeby umożliwił mi zająć miejsce przy jego boku.

— A więc, po kilku miesiącach, pani może zacząć znów wszystko od nowa i zyskać większe zabezpieczenie praw realnych i większą sumę alimentów? — spytał Mason.

— Pan jest niegrzeczny, mr Mason. Pan nie ma prawa tak mówić, to nie jest to, czego chcę. Chcę być żoną Piotra.

— Wiedząc — odezwał się cierpkim głosem Mason — że Piotr jest zakochany i chce ożenić się, pani nie przebiera w środkach, ażeby utrzymać go węzłem małżeńskim przy sobie. On ewentualnie zapłaci pani więcej, ażeby kupić swoją wolność.

Zrozpaczona wyjęła z torebki chusteczkę ozdobioną koronką. Szybko zamrużyła powiekami. Oczy jej wypełniły się łzami, a wargi zaczęły drżeć. Zaczęła płakać, a nawet cicho szlochać, przyłożyła chusteczkę do oczu. Ramionami jej wstrząsało łkanie.

Mason obserwował ją uważnie bez skłonności do wrzesań.

— Ile gotówką? — zapytał.

— Nie chcę g-g-otówki.

— Ile ma wynosić stały dochód miesięczny?

(67)

(Dalszy ciąg nastąpi!)

ERLE STANLEY GARDNER Siostrzenica Lunatyka

Mason zapalił papierosa i widocznie skoncentrował swoją uwagę na treści książki prawniczej do tego stopnia, że nie usłyszał, gdy weszła do gabinetu Doris Sully Kent.

Gdy zakasała, Mason uniósł wzrok. — Dzień dobry — rzekł. Gestem ręki wskazał jej fotel i ponownie zaczął uważnie studiować treść książki.

Zawahała się przez chwilę, następnie skierowała się w stronę jego biurka i zatrzymała się tuż koło adwokata.

— Jeżeli pan jest zajęty, to nie będę panu zawracała głowy — odezwała się.

— Nie szkodzi — powiedział Mason nie podnosząc wzroku. — Za minutę porozmawiam z panią. Proszę mi teraz nie przerywać.

Mrs Kent nadal stała tuż koło niego.

— Przyszedłem jako przyjaciel — szepnęła uwodzicielskim tonem.

Mason westchnął, oddepchnął książkę i wskazał na fotel.

— Proszę, niech pani tam przejdzie i usiądzie. Proszę opowiedzieć mi o tej sprawie i przedstawić mi wszystkie fakty tak, żebym nie musiał wiele razy pytać o wyjaśnienia.

Mrs Kent wahała się chwilę, następnie lekko rozdrażniona wruszyła ramionami, usiadła, założyła nogę na nogę i uśmiechnęła się do niego.

— No więc proszę mówić — zachęcał ją.

— Zwolniłam swojego adwokata.

— Spłaciła go pani?

— Czy to stanowi jakąś różnicę? — Oczywiście. Szczególnie wtedy, gdy ma jakies dokumenty, które należą do pani.

— Doszedłem z nim do całkowitego porozumienia.

— Świetnie. Co jeszcze?

— Chcę porozmawiać z panem.

— Proszę bardzo. Słucham.

— Czy przyszła panu kiedyś myśl do głowy, mr Mason, że mam władzę w rękach? — spytała, rezygnując ze swego kuszącego zazwyczaj tonu głosu.

— Nie. Nigdy.

— A więc, mam władzę w swych rękach. — Zrobiła gest, jak gdyby usiłowała chwycić jego książkę prawniczą i nagle zaczęła szybko mówić:

— Czy pan wie, co to będzie znaczyło, jeżeli zsiądę na ławie świadków i przysięgnę, że Piotr chwycił za nóż do krajania mięsa i chciał mnie zabić; że powiedziałam, iż chodził podczas snu, lecz ja wiedziałam, że on kłamał? No cóż, nie postąpię w ten sposób. Chcę pomóc Piotrowi. Lecz, jeżeli on ma zamiar walczyć ze mną, to ja będę musiała walczyć z Piotrem.

— Niech pani mówi dalej — zachęcał Mason.

— Chcę po prostu, żeby pan zrozumiał, że dbam o swoje interesy.

— Rozumiem.

— I uważa pan, że nie mogę tego zrobić!

— Wiem i to, że pani jest nie najgorsza w tej dziedzinie.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”. Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-87, 395-89. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerat: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 63, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”. Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.